Nr. 267. Kraków, Niedziela 28 Maja 1916. Rok XXXV.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	32 kor. — h.	16 kor. — h.	8 kor. — h.	2 kor. 70 h.
W Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt.	39 „ — „	19 „ 50 „	9 „ 80 „	3 „ 30 „
z dwurazową	46 „ 40 „	23 „ 20 „	11 „ 60 „	3 „ 90 „
W Państwie Niemieckiem	48 „ — „	24 „ — „	12 „ — „	4 „ — „
W innych państwach	60 „ — „	30 „ — „	15 „ — „	5 „ — „

Za odnoszenie do domu miesięcznie 60 hal., kwartalnie 1 kor. 80 hal.

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 3 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dziennikowe, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Jagiellońska 3. — W Jarosławiu J. Soszyńska. — W Tarnowie M. Bockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur. 14 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 30 h, za każdy następny raz 20 h. — Nadesłane po 90 h od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Kwestya pokoju.

Kraków, 28 maja.

(*K. s.*) W odpowiedzi swej Grey'owi Bethmann Hollweg wzywa go, aby stanął na gruncie faktów, które stworzyła wojna. Niechaj koalicya uzna dzisiejszą rzeczywistość za punkt wyjścia do rokowań pokojowych, a Niemcy przystąpią do nich natychmiast. Fakty takie, jak odepchnięcie Rosyi na linię Dźwiny, Berezyny i Styru, zajęcie Belgii i północnej Francyi, zdobycie Serbii, Czarnogóry i północnej Albanii, całkowite złamanie ofenzywy włoskiej, to są fakty, których nie można nie widzieć ani uczynić nie byłymi. Jeżeli koalicya chce pokoju, niechaj uzna, że fakty te są — f a k t a m i. Nie znaczy to bynajmniej, że koalicya ma uznać te fakty, jako dowód swojej własnej przegranej i jako strona pobita prosić o pokój. Tego Bethmann Hollweg nigdzie nie mówi. Stwierdza natomiast przy każdej sposobności, że dopóki koalicya nie uznaje istnienia samych faktów, jako takich, dopóty nie można mówić o zbliżaniu się pokoju.

Koalicya nie została wprawdzie rozbita, ale została tak dotkliwie p o b i t a, że po pierwsze musi wyrzec się nadziei rozbicia mocarstw centralnych, powtóre musi sama ponieść pewne ofiary. Wprawdzie trzej najmniejsi uczestnicy koalicyi, Serbia, Czarnogóra i Belgia, przestali istnieć faktycznie, ale istnieją nadal, jako fikcya. Król serbski ze swoim rządem znajduje się gdzieś w przestrzeni, króla zaś czarnogórskiego poprostu internowano we Francyi za to, że chciał wysnuć naturalne konsekwencye z faktu swojej klęski. Król belgijski działa także tylko w charakterze metafizycznym. Ale ostatecznie fikcye niewątpliwie zostały uratowane i koalicya z pewnego punktu widzenia może mówić o swojem niezmiennem trwaniu.

Z czterech wielkich partnerek koalicyi każda jest pobitą w różnym stopniu. Najbardziej pobitą jest Rosya, która utraciła olbrzymie terytoryum i olbrzymią armię. Ale Rosya jest tak wielką, że można jej zabrać ziemie aż po Ural, a ona przy dobrej woli będzie zawsze mogła powiedzieć o sobie: jeszcze jestem. Zresztą przykład Serbii, Czarnogóry i Belgii poucza, że w danych warunkach nie wystarcza jeszcze fizyczne owładnięcie całego państwa. Okazuje się, że dopóki gdzieś na kuli ziemskiej istnieje jaki hotel, w którym król i rząd takiego pobitego państwa może spokojnie mieszkać dopóty może on upierać się przy fikcyi, że nie został pobity...

Francya ucierpiała straszliwie i cierpi dalej najwięcej. Ale skoro Briand i Poincaré zapewniają, że nie są pobici, to nie podobna im udowodnić coś przeciwnego.

Był ongiś w Atenach sofista — nie pomnę w tej chwili jego nazwiska — który twierdził, że jest nieśmiertelnym. Odpowiadano mu, że prawi głupstwa, ale on ze spokojem głębokiej mądrości domagał się dowodu, że nie jest nieśmiertelnym, a nie połajanek, które nie są dowodem.

— Udowodnij mi, że jestem śmiertelnym — powtarzał spokojnie w zażartej debacie.

— Bardzo proste! Zabiję cię jednem uderzeniem tego kija! — wykrzyknął najgorętszy przeciwnik tej tezy.

Sofista spojrzał nań z tak głębokim politowaniem, jakie tylko prawdziwa mądrość może objawić nie mniej prawdziwemu głupstwu.

— Czyż sądzisz, że to jest dowód? — rzecze.

— Jestem tego pewien!

— Wszakże gdybyś mnie zabił, niebyś mi już wogóle udowodnić nie potrafił, ponieważ jużby mnie nie było...

Słuchacze oniemieli z podziwu. Zaperzonemu przeciwnikowi opadła ręka, wraz z kijem, groźnie podniesiona. Rozeszli się przygnębieni, bo nie potrafili udowodnić nieśmiertelnemu sofiście, że jest — śmiertelnym...

Skoro więc Briand i Poincaré twierdzą, że nie są pobici i że ostatecznie zwyciężą, to są niewątpliwie sofistami. Ale wobec sofistów ludzie myślący po prostu, jak Bethmann Hollweg, są bezsilni...

W ostatniej swojej mowie w Izbie gmin sir Edward Grey zeszedł jednak nieco ze swego sofistycznego stanowiska. Przedewszystkiem nie mówił już nic o nieodwołalnem postanowieniu rozbicia i zniszczenia mocarstw centralnych. Dalej nie wspomniał także o konieczności wewnętrznego przebudowania Niemiec. Widocznie argument Bethmanna Hollwega, że Niemcy mają swój Homerule, trafił mu do przekonania. Najważniejsze jednak to to, że Grey wyraźnie wskazał na F r a n c y ę, jako to mocarstwo, od którego w pierwszym rzędzie zależy pokój...

Ten niespodziewany zwrot odsłania — majstra w swoim fachu. Mimo wszystko, co się tu u nas w środkowej Europie mówiło ujemnego o zdolnościach tego angielskiego ministra, potrzeba przyznać, że jest graczem nie byle jakim. Widocznie duchy Pittów, Beaconsfieldów, rezydujące w pałacu Foreign Office'u zarażają swoją mądrością i sprytem nawet przeciętne głowy...

Grey powiada, że od Francyi zależy pokój. Bo Francya broni Verdun'u, a obrona Verdun decyduje o istnieniu koalicyi. W tych warunkach Anglia nie tylko musi odstąpić Francyi prawo pierwogłosu w sprawie pokoju, ale także pomagać jej wszystkiemi siłami w dalszej walce.

Więc po raz pierwszy zdarza się, że Grey oddaje lejce Briandowi z gestem, który znaczy: jedź pan dalej, ja nie wysiądę!...

Zadziwiające to zjawisko jest rezultatem bardzo skomplikowanych przyczyn. Niewątpliwie Anglia oswoiła się już z myślą, że celu, do którego dążyła na początku nie osiągnie. Z tym momentem wojna dla niej straciła wszelką racyę. I gdyby Anglia była sama jedna, z pewnością jej zdrowy zmysł kupiecki wskazałby jej jakąś drogę wyjścia z trudnej sytuacyi. Ale Anglia związała się z Francyą i Rosyą. Obie te sojuszniczki są pobite ale nie chcą tego uznać, bo tylko przez nieznanie tego swego pobicia, mogą wyegzekwować na Anglii dalszą pomoc.

Jeżeli Briand uroczyście przyrzeka walczyć dalej, to z pewnością nie czyni tego w innym celu, jak tylko, aby wywrzeć nacisk na Anglię. Przywódca opozycyi Clemenceau wypowiada to wyraźnie, żądając, aby Anglia wzięła wreszcie na seryo udział w wojnie i rozpoczęła np. ofenzywę we Flandryi.

Anglia rozumie doskonale tę grę i pragnie się od niej uchylić. Nie tylko dlatego, ponieważ nie chce mordować swoich ludzi, ale głównie dlatego, ponieważ wie, że ta pięciomilionowa jej armia, naprędce sklecona, ma bardzo małą wartość bojową. Przy braku bowiem materyału oficerskiego i kadrów stałego wojska, nie podobna stworzyć w ciągu roku pięciomilionowej armii...

W tych warunkach Grey uważa za potrzebne zdjąć z siebie odpowiedzialność za dalsze trwanie wojny. Jedyna Francya występuje aktywnie, zażarcie broniąc Verdun'u. Niechaj więc Francya pierwsza powie, czy chce pokoju!..

Taki jest istotny sens tych pokojowych dyskursów, które się teraz toczą. Świadczą one niewątpliwie, że po stronie koalicyi bezwzględna wola dalszego wojowania załamała się. Ale w samem łonie koalicyi rozgrywka jest trudna. Jeden ogląda się tam na drugiego i nikt nie chce być pierwszym. O tem zaś aby kwestya ta mogła być rozstrzygniętą na jakiejś nowej konferencyi paryskiej, także nie może być mowy, ponieważ trudno wyobrazić sobie, aby mogła tam zapanować zgoda co do tego, kto powinien uważać się za pobitego i w jakim stopniu.

Potrzeba jeszcze czasu, aby ta kwestya dojrzała do rozwiązania. Dzisiaj jest faktem, że ona — kiełkuje...

Zdobycie fortu pancernego pod Arsiero.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Wiedeń, 28 maja.

Urzędowo donoszą dnia 27 maja 1916:

Rosyjski teren wojenny:

Nic nowego.

Włoski teren wojenny.

Należący do grupy fortyfikaacyj Arsiero, fort pancerny »Casa Ratti«, zamknięcie drogi bezpośrednio na południowy zachód od Barcaroli, znajduje się w naszem ręku. Podporucznik Albin Mlaker z batalionu saperów nr. 14 wtargnął wraz z swymi ludźmi, nie zważając na gwałtowny obustronny ogień do fortu, wziął do niewoli nieprzyjacielskich saperów, którzy fort chcieli wysadzić, i w ten sposób zdobył trzy nieuszkodzone ciężkie haubice pancerne oraz dwa lekkie działa.

Na północ od Asiago opanowały nasze wojska Monte Moschicce. Na graanicznym grzbiecie na południe od doliny Sugana posunęły się one aż do Cima Maoro.

Liczba zdobytych w obszarze atakowanym dział wzrosła do 284.

Na Monte Sief i Krn odparto nieprzyjacielskie ataki.

Południowo-wschodni teren wojenny.

Koło Feras usiłowali Włosi na północnym brzegu Vojusa leżące miejscowości zniszczyć ogniem, zostali jednak przez nasze patrole spędzeni.

**Zastępca szefa sztabu generaln. v. H ö f e r,
marszałek polny porucznik.**

Komunikat naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Berlin, 28 maja.

Biuro Wolffa ogłasza: Wielka główna kwatera, dnia 27 maja 1916.

Zachodni teren wojenny.

Na północ od kanału La Bassée jedna z naszych patroli koło Festubert wtargnęła do nieprzyjacielskiej pozycyi, wzięła jeńców i powróciła bez strat.

W Argonach żywa walka minowa, przy pomocy której zniszczono nieprzyjacielskie okopy o większej szerokości. Prócz utraty kilku jeńców stracili Francuzi wielu w zabitych i rannych.

Na lewo od Mozy skierowali Francuzi od północy gwałtowne ataki na Cumieres. Udało im się przejściowo wtargnąć do południowego skraju wsi. Przy oczyszczaniu wzięliśmy 53 jeńców.

Na prawo od Mozy udało się nam posunąć się aż do wzgórz na południowo-zachodnim skraju lasu Thiaumont. Natomiast francuska próba ataku została przez ogień artyleryi w zarodku stłumiona. Dwa nieprzyjacielskie ataki na nasze nowo zdobyte pozycye na południe od warowni Douaumont w zupełności się nie udały. W walkach na południowy zachód i południe od warowni wzięliśmy od 22 bm. w jeńcach 48 oficerów i 1.943 żołnierzy.

Wschodni teren wojenny.

Przy skutecznem przedsięwzięciu patrolowem na południe Kekkau wzięliśmy kilku jeńców.

Bałkański teren wojenny.

Bez zmiany.

Naczelne kierownictwo armii.

Odwrót Włochów na całej linii.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“.)

Bazylea, 28 maja.

Według doniesień z Medyolanu będzie ogłoszona w pismach włoskich za zezwoleniem cenzury wiadomość o **ogólnem nowem ugrupowaniu wszystkich sił zbrojnych Włoch.**

Upadek Arsiera niedaleki.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“.)

Budapeszt, 28 maja.

»Pester Lloyd« donosi:

Jeśli nie nastąpią nieprzewidziane komplikacye, **można liczyć na bardzo prędki upadek Arsiera.** Przez utratę Monte Cimo sytuacya obrońców twierdzy stała się bez wyjścia.

Nasze operacye są prawdziwym majstersztykiem wojny górskiej.

Dalszy transport uchodźców włoskich.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“.)

Lugano, 28 maja.

Na rozkaz włoskich władz wojskowych rozpoczęto wskutek zaliczenia Vicenzy do strefy działań wojennych, wywozić stamtąd uchodźców wojennych, przybyłych z północnych okolic Włoch, w liczbie 38.000 osób, **do Włoch środkowych.**

W Padwie przebywa przeszło 40.000 uchodźców wojennych.

Zatajanie klęsk we Włoszech.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Lugano, 28 maja.

Włoskie kierownictwo armii w komunikacie, rozesłanym przez ag. Stefani, **odmawia podania dalszych szczegółów z przebiegu wojny prócz zawartych w codziennych komunikatach Cadorny.** Na granicy tyrolskiej toczy się bitwa z masowemi ruchami wojsk, gdzie manewrowanie i niespodzianki są o decydującem znaczeniu. Dlatego kierownictwo armii musi w swych doniesieniach i komentarzach być ostrożnem. Natomiast występuje Cadorna przeciw z wielu stron podniesionym skargom o późne pojawianie się sprawozdań za granicą.

Fantazye prasy włoskiej.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“.)

Wiedeń, 28 maja.

»N. Wiener Tagblatt« donosi z Lugano:

Wedle doniesień z Medyolanu, ogłaszają dzienniki najfantastyczniejsze wiadomości celem uspokojenia ludności włoskiej. I tak »Secolo« oświadcza, iż Rosya ma w pogotowiu trzymilionową armię, której zadaniem jest spowodowanie odciążenia na froncie włoskim.

O karę śmierci dla generała Brusatiego.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“.)

Wiedeń, 28 maja.

»N. Fr. Presse« donosi z Lugano: »Popolo d'Italia« domaga się skazania na śmierć przeniesionego w stan spoczynku generała Brusatiego.

(Generał Robert Brusati został już 13 bm. postawiony w stan dyspozycyi, a obecnie wskutek uchwały Rady ministrów przeniesiony w stan spoczynku. Generał Brusati był komendantem grupy wojsk włoskich, operujących w Tyrolu. Przyp. red.)

Demonstracye socyalistyczne w Turynie.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“.)

Genewa, 28 maja.

Z okazyi rocznicy wypowiedzenia wojny **odbyły się w Turynie wielkie demonstracye socyalistyczne, skierowane przeciw wojnie.**

Sanacya finansów włoskich.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Rzym, 28 maja.

Ministerstwo skarbu stara się o nowe środki pieniężne przez zarządzenie wydania nowych 50 lirowych not w wysokości 200 milionów lirów.

Atak niemieckich lotników na wyspie Oesel.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 28 maja.

Biuro Wolffa donosi:

W nocy z 25 na 26 bm. niemiecka eskadra lotnicza ponownie **obrzuciła bombami rosyjską stacyę lotniczą Pappenholm na wyspie Oesel i osiągnęła przy tem celne rzuty, przeważnie w samych halach lotniczych.** Mimo gwałtownego ostrzeliwania przez nieprzyjaciela powrócili wszyscy lotnicy w dobrym stanie.

Francya w sprawie pokoju.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 28 maja.

Londyński mąż zaufania »Vossische Zeitung« donosi, że w całej Anglii śledzono z ogromną uwagą mowy niemieckiego kanclerza Rzeszy i Greya i że pewne koła Francyi nie pozostawiają Anglii w żadnej wątpliwości co do swego usposobienia. Nadeszło do Londynu sprawozdania doniosły, że Francya sama będzie decydowała o swoim pokoju i będzie mogła z Niemcami dopiero wówczas prowadzić rokowania, jeżeli ze strony Niemiec taka prośba do Francyi będzie wystosowana.

Stefan Żeromski.

Zamieć.

28 (Ciąg dalszy.)

Nazajutrz Ryszard dostrzegł, że dwie długo ścigane przezeń kobiety weszły w furtkę, umieszczoną w jakiejś wyniosłej ścianie. Zbliżył się do tego miejsca i zajrzał. Świeciło się w ogródku, który był czemś w rodzaju dawnego wirydarza klasztoru. Między ogołoconemi drzewkami umieszczono kilka stolików i ruchliwy chłopiec roznosił tam piwo gościom w kaszkietach. Z tego ogródka zstępowało się po schodach, w dół do oświetlonych drzwi, z za których dawały się słyszeć siarczyste huki i rznięcie taneczne orkiestronu. Nienaski rozejrzał się w tem miejscu i zoryentował, iż to jest klasztor, czy kościół opustoszały. Nad głównem jego wejściem gorzał napis z liter oświetlonych, głoszący, że tutaj mieści się kinematograf. Tropiciel kazał podać sobie »bock« piwa, ażeby mieć prawo do zajęcia miejsca tuż przy wejściu. Po chwili zsunął się w głąb przedsionka, w pewien rodzaj kruchty, gdzie zajął punkt obserwacyjny tego rodzaju, iż mógł widzieć całe wnętrze. Było to podziemie, zapewne dawny sklep cmentarny klasztoru. Beczkowe sklepienie było czarne, czy może tylko niedostępne dla skąpego światła. Po bokach i w głębi dawały się widzieć wnęki, czy nisze, w których teraz urządzono bufety z piwem i taniemi smakołykami, rozłożonemi na desce. Zamiast posadzki ubito z gliny klepisko i wysypano je piaskiem... Gaz umieszczony po ścianach w szkłach, naśladujących kształtem swiece, dawał tej sali jakieś śniade, iście trupie zabarwienie. Publiczność składała się z frantów w kaszkietach, czapkach i melonikach. Panie i panny były bez kapeluszów i w strojach bynajmniej nie balowych. Niektóre z nich przyszły były z dziećmi, które już spały na ławach, we wgłębieniach krypty. Większość panów nosiła szczególne uczesanie włosów. Jedni z nich mieli jakieś filutki, pozakręcane na czole w kształt litery S, inni przystrzygali grzywki w sposób zabójczo kokieteryjny. Płci męskiej było znacznie mniej, niż niewieściej, tak dalece, że na jednego kawalera wypadało kilkanaście dam. Kobiety tańczyły z kobietami, czemu panowie przyglądali się zdaleka. Tylko kiedyniekiedy jakiś kawaler raczył przetańczyć z wybranką siarczystego walca, lub jakąś odmianę polki. To też płeć piękna zachowywała się agresywnie wobec mężczyzn, którzy mieli miny wyczekujące, wyzywające i w każdem zdarzeniu zwycięskie. Xenia i jej towarzyszka siedziały w pobliżu wejścia. Ściągnęły na się uwagę tancerzy i biesiadników. To ten, to ów młody tygrys przechadzał się obok tych pań, ujarzmiając je wzrokiem. Wszyscy goście tej sali byli niby to weseli, co się nazywa. Ale wesołość ich była ponura i jakaś złowieszcza. Pili dużo. Zjadliwy dowcip tryskał z ich zdań, które się dawały słyszeć, z uwag o kobietach, które to uwagi bez ceremonii wygłaszali. Nienaski, patrząc na to widowisko, poczynał rozumieć, że już na zawsze rozstał się z Xenią, i coś jakgdyby pociecha wpływało do jego serca. Myślał nad tem, że ona kontynuuje swe pasye warszawskie: poznaje życie. On tych przymiotów, jakie ją zachwycają i muszą porywać, nie posiadał. Nie umiał się bawić, bawić tem, co jest, byle czem, jak ludzie i jak ona. Przeciwnie, — ten niegdyś skład trumien zmarłych zakonników, przemieniony teraz na tancbudę apaszów, złodziejów kieszonkowych i biedoty Montmartru, — wydawał mu się być jakimś równoważnikiem, odwrotną stroną giełdy. Swą obecność tu i tam Ryszard obwiniał o podtrzymywanie tych obudwu instytucyj. Były to myśli i uczucia jałowe, bezpłodne, jak mówił Ogrodyniec.

Xenia z towarzyszką dość prędko wycofała się stamtąd i wróciła do domu.

Nazajutrz te obiedwie panie przyszły już wystrojone na obiad. Wprost z restauracyi udały się do jednego z kabaretów na górze Montmartru. Ryszard niepostrzeżony podążył za niemi. Zauważywszy, że poszły na dół, kupił sobie bilet na galeryę. Sala tego teatrzyku była niewielka i z galeryi, obiegającej ją wokół, widać było wszystko, jak na dłoni. Oparłszy łokcie na pluszowej balustradzie, z twarzą schowaną w dłoniach patrzał z góry na Xenię, siedzącą w krzesłach tuż pod nim. Znowu miał przed oczyma każdy jej gest i ruch. Na scence tej budy coś się odbywało, były kuplety, śpiewy i hałasy, dowcipy i chryje. On tego nie widział. Śniło mu się chwilami, że jest w Tatrach, że w swej górskiej pieczarze marzy o szczęściu ujrzenia Xenii dalekiej. Oto jest to szczęście! Realizacya marzenia... Stracił wątek swego życia, zawieruszył sobie rozumienie wszechrzeczy, zmylił się w swej drodze. Jakże miał żyć, nosząc w sobie to piekło?

Było późno. Osaczały go ciche zamiary, łagodne podszepty, niepostrzeżone impulsy. Co zrobić? Miał ze sobą rewolwer. Uśmiechał się dobrotliwie do tej myśli. Gdyby zobaczyć na własne oczy, przekonać się naprawdę! Może wszystko zniknie. Może nastanie spokój. Zresztą — tego dnia postanowił już z tem skończyć. Dosyć już widział objawów zewnętrznych tego życia. Trzeba było zobaczyć samą istotę rzeczy. Teraz właśnie nadarzyła się chwila. Było jeszcze dość wcześnie, jak na Paryż i tę jego dzielnicę. Zadzwonił do bramy i, gdy ją otwarto, dał się poznać odźwiernej. Nic nie odrzekła, więc pospieszył na piętro. Nie wiedział, kiedy, którędy i jak tam wszedł. Gdy stanął po raz pierwszy przed temi drzwiami, serce w nim jakby się na proch rozsypało. Śmierć przesunęła się między nim i tą klamką. Podźwignął martwą rękę i nacisnął krążek dzwonka. Nie odrazu otworzono. Dały się słyszeć jakieś odgłosy. Po chwili drzwi się uchyliły. Stała w nich Xenia.

— Pan? — szepnęła zdumiona.

— Chciałem wejść na chwilę. Wytłomaczę to pani... — mówił — otwierając siłą te drzwi i wchodząc przemocą.

— Proszę, proszę... — rzekła wesoło i dziwnie serdecznie, z radością.

— Wytłomaczę pani...

— Wytłomaczy pan, wytłomaczy, tylko proszę prędko, a pocichu wchodzić do mojego pokoju, bo tu już śpią

— Śpią już? — dopytywał się z wewnętrznym chichotem.

Xenia rozświetliła elektryczną lampkę i poszła przed nim w wąski korytarzyk. Odemknęła drzwi na prawo do pokoju, w którym paliła się również lampa elektryczna, umieszczona na biurku. Pokój był wesoły i ładny. Nie było w nim nikogo. Rozłożona książka przy lampie świadczyła, że Xenia jeszcze przed chwilą czytała. Łóżko jej było dotąd nierozebrane, więc nie kwapiła się do snu. Nienaski powiódł oczyma po tym pokoju wokół — wokół...

— Dla czego pan nie przychodził? Dla czego pan wtedy nie przyszedł? Co pan ze mną wyrabia?

— Wyjeżdżałem z Paryża na kilka dni w interesach. Musiałem wyjechać. Wróciłem dopiero przed chwilą...

Popatrzyła mu w oczy z szyderstwem, niemal ze wzgardą. Skrzywiła wargi i mruknęła:

— Chciałabym wiedzieć, po co są i dla kogo te wybiegi. Ja przecie doskonale wiem, że pan nigdzie z Paryża w tych dniach nie wyjeżdżał.

(C. d. n.)

Agitacya koalicyi w państwach skandynawskich.

Epizodu w parlamencie szwedzkim z powodu fortyfikowania wysp Alandzkich przez Rosyan nie można przeceniać i twierdzić, jakoby on był dowodem gotowości narodu szwedzkiego do zbrojnego wystąpienia przeciw Rosyi, a po stronie Niemiec. Przeciwnie rzeczy mają się tak, że w Szwecyi nastrój przyjazny dla koalicyi równoważy nastrój germanofilski, w Norwegii zaś i Danii ten drugi nastrój znajduje się w stanowczej mniejszości.

Norwegia już z racyi swego położenia geograficznego od samego początku wojny ulegała wpływom Anglii. Interesy norweskich przemysłowców, kupców i żeglarzy sprawiły, że Anglia formalnie wzięła pod kontrolę ruch handlowy w Norwegii. Angielskie okręty wojenne bez ceremonii chwytają niemieckie statki na wodach norweskich, zatapiają je i załogę biorą do niewoli, angielscy konsulowie gospodarują samowolnie w norweskich portach, wszędzie pełno jest angielskich »attachés handlowych«, którzy wglądają w tajniki kupców norweskich, w ich księgi i korespondencye handlowe, aby kontrolować dowóz i wywóz. Prócz tego eksporterzy norwescy muszą podpisywać różne deklaracye i nieraz z własnej kieszeni utrzymują owych angielskich kontrolorów. Ponieważ Anglicy nie dowierzają ludności, w wielu miejscowościach usunęli konsulów Norwegów i ustanowili Anglików. Prasa norweska przeważnie popiera koalicyę. Okazało się to w wypadku angielskiego posła Findlaya, który był obwiniony o to, że przy pomocy Norwega starał się zgładzić Rogera Casementa, znanego irredentystę irlandzkiego. Prasa norweska stanęła po stronie Findlaya i ochroniła go od niemiłych skutków rewelacyi Casementa, natomiast, gdy stał się głośnym wypadek austro-węgierskiego ambasadora Dumby w Waszyngtonie, obwinionego o organizowanie strajków w Ameryce przeciw wyrabianiu amunicyi, prasa norweska nie mogła się dość nachwalić energicznego tonu, z jakim wystąpił rząd amerykański w tej sprawie.

Również zapewne po części agitacyi Anglii należy przypisać, że storthing norweski w lutym nie wymówił t. zw. traktatu o integralność, zawartego z różnemi mocarstwami gwarancyjnemi przed 10 laty w chwili rozwodu między Norwegią a Szwecyą. Traktat ów obowiązywał Niemcy, Rosyę, Anglię i Francyę, że pospieszą Norwegii z pomocą, gdyby ją które z państw zaczepiło, Norwegię zaś obowiązywał, że nie odstąpi nikomu żadnej części swego kraju. Od czasu zjazdu trzech królów norweskich w Malmö, traktat ten stał się bezprzedmiotowym, gdyż Szwecya nie zamierza podbijać Norwegii i stosunki polityczne od tego czasu bardzo się zmieniły. Ale nadto traktat ten jest właściwie ubliżającym powadze państwowej Norwegii, spycha ją bowiem do rzędu państwa pupilów, które wciąż potrzebują opiekunów. Storthing kierował się rzekomo tym względem, że w razie ewentualnej wojny Szwecyi z Rosyą Anglia mogłaby, korzystając z wymówienia traktatu, zabrać część Norwegii, jako podstawę do działań wojennych przeciw Szwecyi. — Atoli Anglia może ewentualnie uczynić to i wbrew traktatowi, podobnie, jak to czyni z Grecyą. Jakiż jest więc powód tej wstrzemięźliwości storthingu, która skazuje Norwegię na nowych 10 lat roli pupila państw sygnatarnych? Oto ten, że istnienie dalsze traktatu o integralności jest równocześnie dalszem votum nieufności względem Szwecyi gdyby zaś Norwegia zechciała w tej chwili wyemancypować się z pod opieki, oznaczałoby to chęć zawarcia przymierza z Szwecyą i zastrzeganie sobie polityki na własną rękę. Norwegia zaś tyle zarabia na wojnie, że nie opłaci jej się dziś wchodzić w konflikt z Anglią. Widać to z artykułów prasy niemieckiej, które biadają nad tem, że Norwegia tak zapomniała o swojej godności narodowej,

Co się tyczy Szwecyi, to istnieje tam partya konserwatywna, oświadczająca się za wojną z Rosyą; przeciw wojnie występuje partya socyalistyczna z Bratingiem na czele, liberali zaś odgrywają jak dawniej rolę języczka u wagi. Antagonizm ten ma zarazem takie podłoże, że konserwatyści są monarchistami, socyaliści republikanami. Wśród liberałów za wojną oświadczają się grupy profesorów i studentów, zapalające się do myśli wyswobodzenia Finlandyi. Partya wojenna ma nazwę aktywistów, partya przeciwna wojnie powołuje się na hasła pacyfistyczne, atakuje militaryzm, oczywiście niemiecki i sympatyzuje z koalicyą. Gdy miesiąc temu rozeszła się pogłoska, że ma być zarządzona mobilizacya próbna, lewica socyalistyczna, tak zwani młodosocyaliści urządzili w Sztokholmie kongres antimilitarny, na którym rozrzucono pisma ulotne p. t. »Niemieckie niebezpieczeństwo« (Tyska faran), »Wielka kąpiel krwi« itp. i grożono powszechnym »strajkiem ostrzegającym«. Na kongresie tym byli obecni także socyaliści norwescy, duńscy i — rosyjscy.

We »Frankf. Ztg.« socyalista niemiecki Heine zamieszcza długi artykuł, w którym wylicza całą seryę grzechów Brantinga przeciw neutralności. Nakładem Brantinga drukują się agitacyjne broszury koalicyi przeciw Niemcom, Branting obstaje za przyłączeniem Alzacyi i Lotaryngii do Francyi, wyrzuca ze swej partyi germanofilów, nie wierzy w niebezpieczeństwo dla Szwecyi ze strony Rosyi, oczernia niemieckich oficerów, że rabowali w Belgii i Francyi, a w wywiadzie z korespondentem »Russkiego Słowa« oświadczył, że nie jest zwolennikiem rychłego pokoju, bo czeka na zgniecenie pruskiego militaryzmu.

W jaki sposób godzi się u Brantinga socyalizm z brakiem obaw przed Rosyą? W taki sposób, jak w niektórych sferach w Anglii i Francyi: pokłada on wielkie nadzieje w przyszłej rewolucyi rosyjskiej. Tymczasem jednak popiera Branting swoją powagą agitacyę szwedzko rosyjskiego Towarzystwa Transitowego, które stoi na usługach koalicyi i stara się o dowozy dla Rosyi. Syn jego jest nawet wybitnym członkiem tego towarzystwa. Jak wyłuszcza W. Jansson w »Berl. Tageblatt« koalicya stara się Szwecyę już teraz wciągnąć do swojej przyszłej wojny handlowej przeciw Niemcom. Agenci koalicyi wskazują młodemu przemysłowi Rosyę, jako przyszły rynek zbytu, w tym samym duchu agituje wspomniane towarzystwo transitowe, na którego czele stoi bankier Aschberg, utrzymujący zażyłe stosunki z Brantingiem i z rosyjskim posłem w Sztokholmie. Branting w swoim organie wspomina szwedzkich przedsiębiorców, by korzystali teraz z zarobków na Rosyi i nie byli »zbyt delikatni«, bo im kto inny zyski z przed nosa sprzątnie. Jak na socyalistę, wyznanie nielada.

Konstrukcya gospodarcza, którą koalicya wabi Szwecyę jest taka, że Szwecya będzie mogła prowadzić handel z Rosyą wprost bez pośrednictwa Niemiec, tylko musi się oswoić z długiemi terminami wypłaty praktykowanemi w Rosyi. Szwecya będzie sprzedawała Rosyi swoje produkty przemysłowe, a nabywać będzie surowce, jeszcze zaś większą rolę odegrałaby Szwecya, jako pośredniczka handlowa między Rosyą, a krajami transatlantyckimi. — Szef rosyjskiego biura telegraficznego w Sztokholmie Markow, napisał na ten temat artykuł, bardzo żywo omawiany przez szwedzką prasę, Anglia zaś zaproponowała utworzenie nowych wygodniejszych połączeń komunikacyjnych.

Jednak Anglia do przyszłej wojny handlowej ma w ogniu jeszcze drugie żelazko: Danię. — Droga z Rosyi do Anglii na Danię jest jeszcze dogodniejsza i bliższa. Dania, jako kraj mający wywóz rolniczy i tak musi korzystać z Anglii. Do Niemiec ma Dania jeszcze stare żale polityczne z powodu utraty Szlezwiku, to też agitacya antiniemiecka nie natrafia tam na trudności. Doświadczył tego Björnson, gdy przybywszy do Kopenhagi z odczytem filo-niemieckim, został wygwizdany. Prasa zamieszcza artykuły o różnicy między duszą angielską, a niemiecką i oczywiście potępia tę drugą, a pamflet poety Jörgensona p. t. »Dzwon Rolanda«, potępiający Niemcy w imię »ludzkości« był w zimie wypadkiem dnia w sezonie książkowym. »Vossische Ztg.« przytoczyła niedawno głos kopenhaskiego »Socialdemokraten« przeciw tym przesadnym objawom nienawiści, przypominającym czasy z przed roku 1864 w Danii. Opowiada to pismo, że czytając duńskie dzienniki ma się wrażenie, jakoby Niemcy wciąż same tylko klęski ponosiły, publiczność zwodzi się wciąż depeszami zatytułowanemi np. »Rumunia przyłącza się do koalicyi«, albo »Poważne niepokoje w Niemczech« itp.

Takie są nastroje państw skandynawskich — widzów wojny i jej pasożytów. Trafnie też pisze o Szwecyi »Russkie Słowo«, gdy w artykule p. t. »Karły« wywodzi, że Szwecya najchętniejby powitała zawarcie osobnego pokoju między Niemcami a Rosyą, ponieważ Rosya będzie zawsze »pastwiskiem germanizmu«. »Russkie Słowo« nie przywiązuje też wielkiego znaczenia do antagonizmów między partyami w Szwecyi. W tym turnieju — powiada — nie będzie ani zwycięzców, ani zwyciężonych«.

Polskie czasopisma pedagogiczne w 1914—16.

W połowie feryj r. 1914 miecz wojenny przeciął rozsnute myśli wychowawcze i przerwał je, zamykając chwilowo żywot ich organów. Naraz umilkły: warszawskie „Wychowanie w domu i szkole", lwowskie „Muzeum" i „Szkoła". Nawet Kraków pedagogiczny zaniemiał. „Głos nauczycielstwa ludowego" i dopełniający go „Ruch pedagogiczny" przestały wychodzić. Świeżo co założone pismo nauczycielek polskich „Nauczycielka" (dnia 3 maja 1914 zeszyt I) musiało swoją działalność odłożyć na czas późniejszy.

Czy w Warszawie zakwitła na nowo myśl pedagogiczna na łanie literackim, nie wiemy nic z doby wojennej. Redakcye pism lwowskich wysiedliły się przed najazdem nieprzyjacielskim na zachód, ich pracownicy rozprószyli się na wychodźtwie po Pradze, Bernie, Ołomuńcu, Mor. Ostrawie, Wiedniu i t. d. Nauczycielstwo ludowe (z redakcyi „Szkoły") wydało książeczkę pamiątkową na emigracyi „Praca zawodowa i obywatelska nauczycielstwa polskiego w Galicyi po powrocie do kraju". Broszurka wydana w Mor. Ostrawie, jakkolwiek na niej podpisano: Lwów 1915. Są to ogólne postanowienia zdążające do wprowadzania w czyn wielu spostrzeżeń, w Czechach i wśród Niemców poczynionych. Gromadka rozbitków z nauczycielstwa średniego, skupiona w Wiedniu, wydała w roku 1915 siedm jednoarkuszowych zeszytów miesięcznika „Szkoła polska". Zasługą jej wielką było zebranie informacyj o szkolnictwie polskiem (średniem przeważnie) na tulactwie. Zamieszczono także wiadomości o szkołach w kraju podczas wojny, już niedaleko Krakowa wtedy się toczącej.

W Krakowie w zimie 1914 roku czasopisma pedagogiczne znikły z życia naukowego i literackiego wobec szalejącej w niedalekiem sąsiedztwie zawieruchy wojennej. Ale gdy tylko pogłosy działowe oddaliły się od Krakowa, przemówiło zaraz pióro pedagogiczne. Już 15 lutego 1915, więc jeszcze przed rozstrzygającemi walkami nad Dunajcem, ukazał się zeszyt „Nauczycielki". — Szczupły był, ledwie cztery miał stronice, ale był i był pierwszy na tem polu. Rozmyślając, co matka Polka przecierpiała już w pierwszem półroczu wojny i współczując z niedolą dziatwy i szkoły polskiej, dodaje przecież „Nauczycielka" otuchy, wołając do niewiast polskich znamiennem i męskiem słowem: „Wytrwajmy!"

Niedługo potem ukazał się i drugi organ zrzeszenia nauczycielskiego. Wyszedł numer „Głosu nauczycielstwa ludowego", wydawany w Krakowie przez Związek pols. naucz. ludowego w Galicyi. Zmienił się nieco w treści ten wojenny „Głos", od przedwojennego był trochę odmienny. Zabiegi organizacyi o byt nauczycielstwa, zbierane z prasy codziennej wiadomości o organizowaniu się szkół i szkółek polskich zajęły wiele miejsca. Nie wrócił jeszcze do życia „Ruch pedagogiczny". Aby go częściowo zastąpić, „Głos" przywrócił w swoich łamach dawne rubryki naukowo-informacyjne, nie zawodowe, ale czystej pedagogicznej treści.

Gdy tylko tułacze nasi mogli do Lwowa powrócić, wytrysnął i tam na nowo zdrój myśli pedagogicznej. Odezwała się „Szkoła", odezwało się także „Muzeum". Zeszytami jesiennemi z r. 1915 skompletowały swoje tomy rocznikowe z r. 1914 w taki sposób, że w historyi swego życia będą miały o jeden rok działalności mniej. I one się zmieniły, mniej może „Szkoła", bo poza chudszą objętością fizyczną, rubryki widzimy tesame, co dawniej, nawet „Praktykę szkolną", spokojne rozważanie dydaktyczne daje to czasopismo z tą jedynie od pokojowych czasów różnicą, że zamieszcza je co drugi miesiąc, gdy dawniej pojawiały się co miesiąca. Wielce się odmieniło „Muzeum", organ profesorów szkół średnich. Artykuły odpowiadają ważności chwili wojennej, a w niej położeniu narodowemu. Chce być „Muzeum" naprawdę duchowym łącznikiem szkół polskich wszystkich, to też bardzo obszerne, często drobiazgowe — ale bardzo cenne znajdujemy tu wiadomości o szkolnictwie naszem w Królestwie, w obu okupacyach i, jak na „Muzeum" przystało, gromadzi w swych łamach wszystkie rozporządzenia władz okupacyjnych w sprawie nauki i szkoły polskiej. Nadto ramy swe fizyczne bardzo to pismo ścieśniło, stosując się do ciężkich warunków wydawniczych. I w zarządzie „Muzeum" zaszła zmiana, bo długoletni redaktor dr Bol. Mańkowski ustąpił, a jego miejsce zajął komitet redakcyjny.

Nowością zupełnie wojenną jest piękny literacki dodatek do „Nauczycielki", przeznaczony dla młodzieży jako jednodniówka p. t. Z pod Wawelu". Wieje z niej ten duch narodowy, jakim oddychają wszystkie książeczki Jadwigi z Łobzowa. Bo też i ona, jako redaktorka pisma, była twórczynią jego dodatku. Druga nowość na tej niwie, to nowe czasopismo. Z rokiem 1916 zaczął je wydawać dyrektor szkoły wydziałowej, Józef Bałaban, i dał mu nazwę: „Nauczyciel ludowy". Zajmują go tylko sprawy szkolnictwa ludowego i oświata ludowa. By uczcić zasługi i zachęcić do pracy społecznej, podaje monografie zasłużeńszych i wybitniejszych nauczycieli polskich doby ostatniej. Nie jest to organ jakiegoś stowarzyszenia, ale na wszelki sposób jest to odzew rzeszy nauczycielskiej.

Zapowiedziano nam powstanie nowego organu polskiej myśli wychowawczej. W Lublinie ma wychodzić od maja b. r. „Szkoła polska". Może to będzie pierwszy głos pedagogiczny w Królestwie, o ile w Warszawie nie odezwały się już ponownie dawne czasopisma. Pierwszy czy nie pierwszy, niechajże nam będzie powitany, radzi jesteśmy nowym braciom i siostrzycom.

Dr J. Mg.

WŁADYSŁAW BEŁZA.

O narodzie mój *).

O, narodzie mój kochany,
Tytaniczne wiodłeś boje!
To też straszne twoje rany,
Toż straszniejsze drogi twoje!
Twych najlepszych synów słano
W głąb Sybiru i Kamczatki,
Dzieci twoje odrywano
Od zwłok ojca, z objęć matki.
Bezczeszczono twoje córy
I hańbiono starce siwe,
Rozbijano skroń o mury
I grzebano trupy żywe.
A z ciał ludu darto szmaty,
Użyźniając ziemię czarną,
Aż i nadszedł dzień zapłaty
I rzucone zeszło ziarno.
Młodzi polska! W twojem łonie
Ziarna tego wschodzi zaród,
Ty dziś stoisz na wyłomie
Za ojczyznę i za naród.
Tobie nasze strzedz ołtarze
I nie puszczać korda z dłoni
I stać wiernie przy sztandarze
Archanioła i Pogoni.
I z trudami walczyć śmiało,
Chociaż skroń się zleje potem —
I podążać siłą całą
Za Białego Orła lotem!

*) Ze spuścizny rękopiśmiennej po ś. p. Wład. Bełzie.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu prosimy o możliwie najwcześniejsze nadsyłanie prenumeraty.

Warunki prenumeraty w nagłówku dziennika.

KRONIKA.

Kraków, 28 maja.

Przedwczesna wiadomość. Podana wczoraj w popołudniowym numerze »Nowej Reformy« wiadomość o rzekomo »dokonanej« nominacyi profesora Fryderyka Zolla wiceprezydentem Rady szkolnej krajowej, okazała się, wedle autentycznych, przez nas zaczerpniętych informacyj, na razie, co najmniej, przedwczesną. — Faktem jest jedynie, że w sferach decydujących kandydatura profesora Fryderyka Zolla na wysoce zaszczytne i odpowiedzialne stanowisko kierownika najwyższej naszej magistratury szkolnej, bardzo sympatycznie jest widzianą i poważnie traktowaną; ostateczna decyzya jednak w tej zarówno dla osoby profesora Fryderyka Zolla, jak dla szkolnictwa naszego, ważnej sprawie, jeszcze nie zapadła.

Zbiórka na schroniska legionowe Samarytanina Polskiego. Dzisiaj, w niedzielę, odbędzie się nieodwołalnie, bez względu na pogodę, zbiórka na schroniska legionowe Samarytanina Polskiego. Ze względu na jej cel humanitarno-narodowy, prezydyum miasta udzieliło na nią pozwolenia, a sekcya Samarytanina opieki nad legionistami, utrzymująca schroniska dla młodzieży legionowej już półtora roku, zdecydowała się urządzić ją w ostatnią niedzielę miesiąca w przekonaniu, że ofiarna ludność Krakowa, w którym Legiony powstały, nie poskąpi przeznaczonym dla młodzieży legionowej schroniskom Samarytanina Polskiego pomocy i poparcia, skwapliwie kupując kwiatki powoju od pań przy stolikach i od młodzieży szkolnej, która krążyć będzie z puszkami, zaopatrzonej w legitymacye.

Obok kwiatu powoju po 20 hal. (białego) i dużego liliowego po 1 K dla osób, które odrazu pragną się »wykupić«, sprzedawane będą (wyłącznie przy stolikach) kartki pocztowe legionowe, kolorowa fotografia Piłsudskiego, papier listowy, modlitewniki legionowe, kalendarze kartkowe i kieszonkowe, przyciski do listów, medaliony, odznaki i pierścionki, wydane przez Samarytanina Polskiego. Nadmienić jeszcze należy, że stolik przy ulicy Starowiślnej III. most objęli urzędnicy nie gazowni, tylko elektrowni miejskiej pod kierunkiem p. inżyniera Maślanki, a stolik na plantach przy kawiarni Sauera (Janikowskiego) p. Stanisława Rychłowska.

Przez schroniska przesunęły się od czasu ich istnienia tysiące czynnej i superarbitrowanej młodzieży legionowej, która znajdowała w nich bezpłatne utrzymanie, pomieszkanie, bieliznę, opranie, kąpiel — a urządzenie ich wywołało uznanie wszystkich osób, które je zwiedziły, m. in. brygadyera Piłsudskiego i wodza Legionów generała Puchalskiego, którzy wyrazili żywe zadowolenie z wzorowego porządku, jaki w nich panuje.

A zatem niech dzisiaj nie będzie nikogo, coby nie był ozdobiony kwiatem powoju widomym znakiem ofiary, złożonej na rzecz schronisk legionowych Samarytanina Polskiego.

Burza wiosenna, która wczoraj po południu nagle, po najpiękniejszej pogodzie przedpołudniowej, przeszła nad Krakowem, była wspaniałem zjawiskiem. Jeszcze połowa nieba tonęła w słońcu i błękicie, gdy na południowym widnokręgu pokazała się podejrzana chmura żółtawo-popielatej barwy, dziwnie chłonąca światło i szybko się rozszerzająca. Wciągu kilkunastu minut całe niebo prawie pokryły zwały chmur czarno-sinych, brzemiennych gradem, po których przewalały się strzępy chmur żółtawo-szarych, deszczowych. Ponure to tło od czasu do czasu rozdzierały światła błyskawic, a w dali rozlegały się grzmoty; jednocześnie niebo na południowym horyzoncie dziwnie się rozjaśniło, a na złocistem tle cudownie się znaczyły góry sine z białemi pasmami śniegu i czarno-błękitne lasy. Za chwilę z chmur zaczął padać razem deszcz i grad wielkości grochu, ale niezbyt gęsto.

Opad nie trwał długo w Krakowie; burza przewaliła się szybko ku północy, pozostawiając zresztą niebo pokryte chmurami. Zdaje się, że burza ta „zawadziła" tylko Kraków swem wschodniem skrzydłem; olbrzymią ulewę widać było na zachodzie, gdzieś poczynając od Bielan. Tam prawdopodobnie burza zrządziła w polach znaczne szkody, grad bowiem i deszcz położyły zboża, a przedewszystkiem bujne żyta, jak to można było zaobserwować częściowo w polach pod Krakowem. — U nas niebo pozostało chmurne do nocy, a wiatr wschodni, który się później zerwał, przyniósł znaczne oziębienie powietrza.

Muzyka kościelna. W niedzielę, dnia 28 b. m., w kościele N. P. M. podczas mszy świętej o godzinie 12 w południe odegrają na organach: p. J. Gablenz i p. M. Schoenówna utwory: Czajkowskiego, Hessego i Griega.

Zniesienie oddziału dla spraw cywilnych w komendzie twierdzy. Jak wiadomo, w myśl ogłoszonego rozporządzenia komendy twierdzy w Krakowie, oddział dla spraw cywilnych przy tej komendzie zostanie w dniu 1 czerwca rozwiązany, a agendy tego oddziału obejmie starszy komisarz powiatowy, p. Lucyan Prek, który dotąd pracował w powyższym oddziale i zaznaczył już niejednokrotnie swoją życzliwość i uczynność dla ludności cywilnej. Obecnie zakres działania p. Preka będzie znacznie rozszerzony.

Pożegnanie starszego inżyniera Peltza. Wczoraj odbyło się w biurze c. k. technicznego oddziału kolei północnej uroczyste pożegnanie ustępującego w stan spoczynku naczelnika, starszego radcy inżyniera Jana Peltza. Uroczystość, która zgromadziła o godzinie 3 po południu urzędników wszystkich sekcyj konserwacyi kolei, miała charakter serdecznie podniosły, wypływający z uczucia szczerego przywiązania i wdzięczności dla ustępującego, który potrafił w czasie długoletniej, wielce owocnej pracy pozyskać sobie serca podwładnych głębokiem zrozumieniem ich interesów i życzliwością, którą się zawsze kierował. Ustępującego naczelnika pożegnali w pięknem przemówieniu: imieniem zamiejscowych urzędników starszy radca inżynier Wawerka z Morawskiej Ostrawy, w imieniu urzędników krakowskich przemówił radca inżynier Wasserstrom.

Inżynier Jan Peltz przez 39 lat pracował stale w Galicyi, będąc kierownikiem budowy wielu sieci kolejowych w Galicyi wschodniej, a w ostatnim czasie jednym z najgorliwszych pionierów, a następnie kierownikiem technicznym budowy dworca towarowego w Krakowie. Zasiadając w Radzie miasta Krakowa, służył zawsze dobrej sprawie.

Ze statystyki miejskiej. Według sprawozdania miejskiego Biura statystycznego, ruch ludności w marcu b. r. przedstawia się następująco:

Zawarto 103 związków małżeńskich, między którymi 80 rzymsko-kat., 1 gr.-kat., 1 ewang. i 21 izraelickich. W 91 wypadkach pobrały się osoby wolne z wolnemi, w 6 wolne z wdowcami, w 6 wdowcy z wdowami. — Dzieci żywych urodziło się 291, nieżywych 10; ślubnych 222, nieślubnych 69; rzmsko-kat. 234, gr.-kat. 6, izrael. 61; urodzeń bliźniaczych było 4, w tem 1 z dwoma chłopcami, po 2 z dwiema dziewczętami, 1 z chłopcem i dziewczyną. — Zmarło: Krakowian 289, obcych 166, razem 455 osób; w tem 269 mężczyzn a 186 kobiet. Osób wyznania rzymsko-katolickiego zmarło 360, grecko-katolickiego 13, protestanckiego 3, izraelickiego 64, innych 15. — Na gruźlicę zmarło 134 osób, na zapalenie płuc 50, na choroby serca i innych narządów krążenia krwi 29, na uwiąd starczy 31, na nowotwory 42, na krztusiec i dławiec po 4, na szkarlatynę 3, na ospę 2, na odrę 4, na dur brzuszny 7 i t. d.

Zapadło na choroby zakaźne: Krakowian 232, obcych 57, razem 289 osób. Z miejscowych osób zachorowało: na odrę 73 osób, na różę 32, na krztusiec 23, na błonicę 17, na płonicę 14, na dur brzuszny 13, na ospicę 10, na mums 9, na czerwonkę i meningitis po 6, na ospę 2 i t. d.

Kontrola zapasów cukru i spis mąki w Krakowie. Od paru dni komisye, złożone z funkcyonaryuszów magistratu krakowskiego, chodzą po domach i kontrolują prywatne zapasy cukru. Kontrolę taką zarządziło ministerstwo handlu w całej Austryi z tego powodu, że doszło do wiadomości władz, iż niektóre rodziny pobierają karty cukrowe, chociaż posiadają znaczne zapasy cukru, poprzednio nabyte. Te rodziny, u których komisye znajdą zapasy, kart cukrowych otrzymywać nie będą tak długo, dopóki zapasów tych nie wyczerpią.

W najbliższym czasie odbędzie się w Krakowie nowy spis zapasów mąki. Przy najbliższem rozdawnictwie kart chlebowych biura okręgowe miejskie będą już posiadały odnośne deklaracye, wypełnione przez wszystkie głowy rodzin z podaniem ilości posiadanych zapasów mąki i na podstawie tych nowych deklaracyj będą karty chlebowe rozdzielać. Osoby, posiadające 3-kilogramowe zapasy mąki, nie otrzymają kart chlebowych na 2 tygodnie, posiadacze 6-kilogramowych zapasów nie otrzymają tych kart na 4 tygodnie i t. d. W dniach najbliższych pojawi się na murach miasta ogłoszenie krakowskiego magistratu w tej sprawie, wzywające do zgłoszenia wszystkich zapasów mąki. Nowy ten spis zarządziło galicyjskie namiestnictwo w tym celu, ażeby rodziny, posiadające prywatne zapasy mąki, kart chlebowych nie otrzymywały.

Zawody piłką nożną. W niedzielę po południu odbędą się na boisku »Cracovii« dwa matche footballowe; pierwszy dwóch drużyn wojskowych, drugi biało-czerwonych z tutejszą drużyną kombinowaną.

Odznaczenia w żandarmeryi fortecznej. Dzisiaj rano odbędzie się w Bronowicach Wielkich wojskowa uroczystość wręczenia odznaczeń żandarmom fortecznym w Krakowie. Uroczystość odbędzie się w parku pani Fischerowej. Po mszy polowej i defiladzie wojskowej nastąpi wręczenie odznaczeń wobec przedstawicieli krakowskiej komendy twierdzy, władz politycznych i m. Krakowa. Uroczystość zakończy się festynem.

Wolne miejsca w szkołach wojskowych. Magistrat ogłasza: Wyłożony jest do przeglądu w wydziale Va Nr drzwi 39 magistratu w godzinach urzędowych egzemplarz rozpisanego konkursu »Bewerbungsausschreiben« na opróżnione miejsca w wojskowej niższej szkole realnej w Bruck a/L, w wojskowej wyższej szkole realnej i akademii wojskowej Franciszka Józefa w Wiedniu, oraz w technicznej akademii wojskowej w Mödlingu z przeznaczeniem do obrony krajowej.

Wiadomości od jeńców z Uralu. Jeńcy, znajdujący się w Czelabińsku (gubernia orenburska, na pograniczu Uralu i Syberyi), Mielnica, podają swoje nazwiska w liście do pism lwowskich: Józef Andruszko, Lwów; Stefan Kret, Lwów; Leon Szubelak, Przemyśl; Michał Buć Przemyśl; Fryderyk Marków, Przemyśl; Ferdynand Dworzański, Rymanów; Franciszek Zoniuk, Śniatyn; Michał Buffan, Lwów; St. Zechewicz, Zbaraż; Paweł Kosiba, Jasło.

Z kraju.

Urzędowanie namiestnika we Lwowie. Namiestnik generał bar. Diller rozpoczął we czwartek urzędowanie w gmachu namiestnictwa i przyjął na audyencyi między innymi konsula argentyńskiego. Odebrał przysięgę od bar. Moysy-Rosochackiego, prezesa Towarzystwa kredytowego ziemskiego, powołanego na tę godność w lutym b. r. W czasie swego urzędowania we Lwowie wyjeżdżać będzie namiestnik do okolicznych starostw na wizytacyę.

Deputacya Tow. naucz. szkół wyższych u namiestnika. Jak donoszą dzienniki lwowskie, we czwartek, korzystając z pobytu namiestnika bar. Dillera we Lwowie, udała się doń deputacya T. N S. W., złożona z dra Bykowskiego, dra Zagajewskiego i prof. Cehaka, by go zaprosić na walny Zjazd towarzystwa i prosić o skuteczne poparcie ekonomicznych postulatów nauczycielstwa szkół średnich. Bar. Diller wysłuchał przychylnie wywodów deputacyi i przyrzekł interwencyę w Radzie szkolnej, oraz szczere poparcie u władz centralnych w Wiedniu.

Przemyśl, 26 maja. (Z estrady koncertowej. — Przegląd pospolitaków).

We czwartek, dnia 25 maja, odbył się w sali ratuszowej na dochód Towarzystwa Pań św. Wincentego a Paulo koncert śpiewaczki operowej Janiny Korolewicz-Waydowej i artystki-pianistki Heleny Ottawowej. Sala ratuszowa wypełniona była doborową publicznością, z zachwytem słuchającą śpiewu znakomitej artystki, która odśpiewała między innemi utwory Niewiadomskiego, Moniuszki, Komorowskiego i arye z opery »Aida« i z opery »Tosca«. Zbierała też znakomita artystka oklaski i kwiaty i nie szczędziła naddatków rozentuzyazmowanym słuchaczom. Artystka-pianistka p. Ottawowa odegrała utwory Schumana, Wagnera, Liszta »Spinnerlied«(z opery »Latający Holender«), zbierając również rzęsiste oklaski. Rzadka to była biesiada artystyczna, którą zgotowały naszej publiczności obie artystki. Dochód z koncertu znaczny.

Przegląd pospolitaków rozpocznie się w Przemyślu dnia 9 czerwca i trwać będzie do dnia 17 czerwca (z wyjątkiem 11 i 12 czerwca). Komisya przeglądowa urzędować będzie w lokalu przy ulicy Fredry L. 5.

Brody, 23 maja. (Niebywały grad. — Poświęcenie szkoły. — Wojskowe kino. — Przedłużony czas przechadzki).

Grad niebywałej wielkości spadł u nas 22 b. m. wieczorem i wyrządził wielkie szkody w ogrodach i w polu, gdzie obecnie żyto już kwitnie.

Pierwszy budynek szkolny oddano do rozporządzenia szkoły wydziałowej żeńskiej. Wobec tego że podczas inwazyi rosyjskiej budynek ten zajęli Moskale, dyrekcya z gronem nauczycielskiem zarządziła jego poświęcenie.

Z uznaniem podnosimy, że tutejsze kino wojskowe nie zapomina o tutejszych instytucyach dobroczynnych; z dochodów udziela od czasu do czasu zapomóg tutejszym instytucyom, oraz w tygodniu ma młodzież szkolna wolny wstęp.

Dotychczas wolno nam było przechadzać się do godziny 9, od kilku dni przedłużono nam przechadzkę wieczorem o całą godzinę.

Ze świata.

Nadzwyczajne zarządzenia w przemyśle papierowym. Z Wiednia donoszą: Dnia 26 b. m. pojawiło się rozporządzenie ministra handlu, wydane w porozumieniu z innymi interesowanymi ministrami, w sprawie wytwarzania i dostarczania przedmiotów, wchodzących w zakres przemysłu cellulozowego, drzewnego, tekturowego i papierowego Minister handlu może w razie potrzeby, gdyby groził brak tych produktów, ze względów publicznych polecić dotyczącemu przedsiębiorstwu, po zbadaniu jego zdolności produkcyjnej i jego położenia ekonomicznego, wytworzenie pewnej oznaczonej ilości produktów z przemysłu cellulozowego, drzewnego, tekturowego i papierowego. W razie, gdyby przedsiębiorstwo nakazanej ilości powyższych produktów nie dostarczyło, może minister handlu zarządzić ich wyprodukowanie w temże przedsiębiorstwie na koszt i ryzyko przedsiębiorstwa.

Jeńcy austryaccy w Toulonie. Wedle doniesień „Secola", 1200 austryackich jeńców wojennych, którzy zostali przez Serbię umieszczeni we Włoszech na Sardynii, przewieziono do Toulonu.

Fałszerze pięciokoronówek. Z Pragi donoszą: W Czeskiej Kamenicy aresztowano żonę fabrykanta maszyn Ullmana i jej córkę, które puszczały w obieg fałszywe monety pięciokoronowe. Ponieważ zachodzi podejrzenie, że falsyfikaty te wyrabiane są w fabryce Ullmana, przeto aresztowano także Ullmana.

Niedowierzający złodzieje. Z Katowic donoszą: Jeden z tutejszych rzeźników, Kuczeja, wywiesił na drzwiach swego sklepu kartkę z napisem tej treści: Sklep z powodu braku mięsa zamknięty. Istotnie sklep przez kilka dni z rzędu był zamknięty. Znalazło się atoli kilku niedowierzających rzeźnikowi złodziei, którzy w nocy włamali się do sklepu i — jak nazajutrz z aktów policyjnych dowiedziano się — skradli z pustego rzekomo sklepu znaczną ilość mięsa i wędlin.

Nowe gimnazyum w Belgradzie. W lecie r. b. otwarte będzie w Belgradzie ośmioklasowe gimnazyum, połączone z internatem. Językiem wykładowym będzie język serbsko-chorwacki. Plan nauki w tej szkole wzorowany będzie na typie realnych gimnazyów.

Włoskie losy Czerwonego Krzyża. Przy ciągnieniu odbytem 2 maja w Rzymie padła główna wygrana 30.000 lirów na s. 5318 nr 14. Po 1000 l. na s. 2170 nr 25, s. 8529 nr 22 500 l., na s. 5946 nr 9. Po 50 l. na s. 2130 nr 36, s. 5344 nr 16, s. 5836 nr 18, s. 8059 nr 29, s. 11.391 nr 9.

Ile kosztuje państwo rodzina angielskiego żołnierza. Dzienniki niemieckie donoszą: Żona żołnierza względnie podoficera angielskiego otrzymuje tygodniowo 15 K, na pierwsze dziecko tygodniowo 6 K, na drugie 4 K 20 h, na trzecie 2 K 40 h, na każde następne dziecko przypada tygodniowo również 2 K 40 h. Żona żołnierza angielskiego posiadająca czworo dzieci otrzymuje zatem tygodniowo 30 koron. Rodzina taka mieszkająca w okręgu pocztowym „Wielki Londyn" otrzymuje prócz tego tygodniowo dodatek w kwocie 4 K 20 h.

Polska manifestacya majowa w Ameryce. Jak donoszą dzienniki polsko-amerykańskie, Polski Centralny Komitet ratunkowy w Stanach Zjednoczonych wyznaczył na niedzielę dnia 7 maja manifestacyę polską w Chicago. W wydanej z tego powodu odezwie Komitet pisze między innemi:

»Na wyznaczony 7 maja dzień, episkopat polski wezwał naród nasz do modłów za opiekuna i orędownika Polski, papieża Benedykta XV., pozatem dzień ten jest bliski 125 rocznicy ogłoszenia Konstytucyi Trzeciego Maja, a z chwili dzisiejszej doby obecnej wyłania się konieczność zadokumentowania wyraźnie stanowiska ludu polskiego wobec przyszłości Polski. Wezwaniu episkopatu zadość uczyni duchowieństwo nasze polskie. Po wszystkich świątyniach naszych będą w dniu tym odprawiane nabożeństwa na intencyę papieża i narodu naszego, przyczem polecone zostanie wszystkim wiernym uczestnictwo we wspólnej narodowej manifestacyi w śródmieściu«.

Uchwalono zaprosić do szerszego komitetu zarządy wszystkich organizacyj polskich, oraz tych związków, których te zarządy polecają, księży proboszczów wszystkich parafij polskich w Chicago, tudzież redakcye pism polskich.

Obchód sam odbył się w sali »Audytoryum« przy ogromnej liczbie uczestników. Główną mowę wygłosił były prezydent Stanów Zjednoczonych, Roosevelt, który i przy tej sposobności nie mógł się powstrzymać od gwałtownych wycieczek przeciwko Niemcom, gdyż, jak wiadomo, pragnie on na hasłach antiniemieckich zdobyć prezydenturę Stanów Zjednoczonych.

Z żałobnej karty Legionów. Donoszą nam: Ś. p. Baron Adolf, legionista sekcyjny z 3 p. p. II. brygady Legionów polskich, zginął na froncie dnia 15 kwietnia b. r. Należał on do kompanii śląskiej, która weszła w skład pułku trzeciego. Przetrwał całą kampanię karpacką i bukowińską, dosłużając się stopnia sekcyjnego. Na froncie przydzielony do kompanii technicznej, zginął na posterunku. Dnia 16 kwietnia pochowano zwłoki jego na cmentarzu 3 p. p. koło …

Ś. p. Salamon Józef, legionista z 5 p. p. II. brygady Legionów polskich, ranny na placówce w głowę, zmarł dnia 13 kwietnia w szpitalu w Mańkowiczach, gdzie na cmentarzu miejscowym dnia 14 kwietnia pochowany został.

Cześć pamięci poległych!

Opieka wojenna Legionów. Robotnicy, zajęci przy robotach drogowych w Peczeniżynie, złożyli na cele opieki wojennej Legionów polskich 1329 K 62 h. Kwota ta wpłynęła do Departamentu skarbowego N. K. N. Kupiec …akowski p. Eisen złożył w Departamencie skarbowym przez p. dyrektora Drohobeckiego 100 K na fundusz wdów i sierot po legionistach.

Na fundusz wdów i sierot po legionistach im. Józefa Piłsudzkiego przesłała I Brygada Leg. polskich do Departamentu skarbowego N. K. N. dalszą składkę w kwocie 2914 K 54 h, zebraną w dniu imienin Brygadiera. Złożyli mianowicie: podoficerowie i ułani 1 p. ul. Leg. pol. 2138 K 54 h, Urząd prowiantowy I Bryg. 506 K i Pociąg P/I Bryg. 270 K.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. J. Słowackiego.

W niedzielę, dnia 28 b. m., wieczorem: »Madame Sans Gene«; występ p. Wandy Siemaszkowej.

Repertoar miejskiego teatru ludowego.

W niedzielę, dnia 28 b. m. po południu: »Nitouche«; wieczór: »Intryga i miłość«.

We wtorek, dnia 30 b. m.: »Intryga i miłość«.

SKŁADKI

złożyli w Administracyi „Nowej Reformy":

Na Komitet opieki nad b. legionistami: J. Górowa 4 K zamiast wieńca na trumnę ś. p. E. Tatarczuchowej.

Na fundusz wdów i sierot po legionistach: J. Górowa 4 K zamiast wieńca na trumnę ś. p. Emilii Tatarczuchowej; Janina Thullie 10 K zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Heleny Barbackiej; działowa szkolna i grono nauczycielskie w Przybówkach [illegible]; Gargula Jan 10 K zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Feliksa Wróbolskiego; w N. Sączu: uczennice I b szkoły wydziałowej w Żywcu 8 K 49 h; grono profesorów c. k. państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie 50 K zamiast wieńca na trumnę kolegi ś. p. prof. i radcy szkolnego Alojzego Bunscha; Zygm. Paulisowie 10 K zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Alojzego Bunscha.

Na Czerwony Krzyż: N. N. 20 K za ofiarowany przez M. M. prezent imieninowy.

Na fundusz dla kalek-żołnierzy: J. Górowa 4 K zamiast wieńca na trumnę ś. p. E. Tatarczuchowej.

Na kolonie w Rabce: Michałowie Klimczykowie 10 K zamiast wieńca na trumnę ś. p. Maryi Maślaniec.

Z teatru miejskiego.

»Madame sans Gene«. — Trzeci występ W. Siemaszkowej.

W jednej z najulubieńszych sztuk podstawowego repertoaru swego niejeden, w której próbował swych sił cały szereg najświetniejszych artystek polskich, wystąpiła wczoraj po raz trzeci p. Wanda Siemaszkowa. Rola tytułowa Katarzyny Hübscher, pisana przez autora … sceny Sardou wysilił całą swą intuicyę … mistrz … uczyniającej ją punktem środkowym sztuki, fascynującej błyskotliwą, silnie dramatyczną akcyą. Po Leczyńskiej, Morskiej, Bednarzewskiej, Zbrajerowej p. Siemaszkowa jest piątą z rzędu artystką, którą oglądamy w Krakowie w roli księżnej gdańskiej.

P. Siemaszkowa gra Katarzynę bardzo inteligentnie, wkłada w kreacyę swą ogromny zasób rutyny i pomysłowości i w całości odtwarza ją bardzo dobrze. Nie może roli dać jedynie tego, co leży poza ramami zależnemi od jej najlepszej woli. Dowcip, finezya, spryt, to najważniejsze cechy gry p. Siemaszkowej. W roli „Madame sans Gene" wysuwa je p. Siemaszkowa na plan pierwszy, stwarzając pojęcie roli o indywidualnie zarysowanym typie. O ile sceny na pokojach dworskich zanadto trąciły sileniem się o tani efekt farsowy, o tyle doskonale wypadła kulminacyjna scena z siostrami Napoleona a następnie z samym Napoleonem. P. Siemaszkowa w koncepcyi roli stara się podkreślić jej najznamienniejsze rysy, a że skalę środków ma rozległą, więc i jej „Madame sans Gene" posiada bardzo żywy rysunek, a w kilku miejscach podbija wybuchowym akcentem.

P. Stanisławskiego, doskonałego Napoleona, podziwialiśmy w roli tej wielokrotnie. Wczoraj grał świetnie w akcentach, geście i ruchach, starając się utrzymać zarysy typu raz stworzonego według wzorów i utrzymanego konsekwentnie w charakterystyce.

Poza temi dwiema rolami wszystkie inne były bladem odbiciem obsady, jaką kiedyś sztuce dał śp. Pawlikowski. Artyści grali wprawdzie z dużym nakładem pracy i poszczególnie biorąc, każdy z nich zasłużył na słowa uznania, w całości jednak artystyczne wrażenie sztuki pozostało znacznie w tyle poza tem, jakie pierwsze przedstawienia sztuki Sardou wywołały w Krakowie. Honor komedyi ratowały role męskie w grze pp. Bończy (kapitalny Fouché), Jednowskiego (ks. Rovigo), Nowakowskiego, Noskowskiego, pań Zarzyckiej, G'rskiej i Modzelewskiej. *W. Pr.*

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

— Konkursy naukowe Akademii Umiejętności. Akademia Umiejętności ogłasza następujące konkursy:

1) Konkurs z zapisu ś. p. gen. Oktawiana Augustynowicza: »Dzieje zniesienia zależności poddańczej i uwłaszczenie włościan«.

2) Konkurs imienia Juliana Ursyna Niemcewicza na trzy następujące tematy: a) »Historya ustroju Królestwa Kongresowego« (1816—1830). Nagroda 2.500 fr. Termin 31 grudnia 1917 roku; b) »Historya obyczajów społeczeństwa szlacheckiego w Polsce w końcu XVI. wieku i na początku XVIII. wieku w obrębie obranego terytoryum (co najmniej województwa Rzeczypospolitej«). Nagroda 2.500 fr. Termin 31 grudnia 1917 roku; c) »Monografia z dziejów Litwy albo Rusi w epoce aż do Unii lubelskiej«. Nagroda 2.500 fr. Termin 31 grudnia 1917 roku.

3) W celu uczczenia 60-letniego panowania cesarza Franciszka Józefa, Akademia Umiejętności w Krakowie rozpisuje konkurs na napisanie »Historyi Galicyi w okresie lat 1848 do 1908«. Termin 31 grudnia 1917 roku. Nagroda 1.200 K.

4) Konkurs im. Czerwińskiego na napisanie »Historyi sztuki w Polsce«.

5) Konkurs im. Mikołaja Kopernika na temat: »Opracować stosunki klimatyczne jednej z większych dzielnic ziem polskich«.

6) Konkurs im. Lindego. Do konkursu tego dopuszcza się prace z zakresu języka polskiego.

7) Z fundacyi ś. p. dra Michała Zieleniewskiego dwa konkursy:

Konkurs pierwszy z terminem po koniec r. 1920 na uzupełnienie »Słownika bibliograficzno-balneologicznego polskich zakładów zdrojowo-kąpielowych«.

Konkurs drugi na pracę, poświęconą ściśle naukowemu badaniu i opisowi rodzimych wód mineralnych polskich.

8) Konkurs im. dra Władysława Kretkowskiego na rozwiązanie określonego zadania z zakresu równań różniczkowych. Nagroda 1.500 koron. Termin 31 grudnia 1917 roku.

Prace konkursowe należy nadsyłać do Akademii Umiejętności w Krakowie bezimiennie, pod godłem, obranem przez autora, z dołączeniem koperty opieczętowanej, zawierającej wewnątrz nazwisko autora i jego adres, a opatrzonej tem samem godłem.

Dział ekonomiczny.

*** Licytacya źrebiąt rządowych.** W dniu 9 czerwca b. r. odbędzie się w Krakowie na placu Groble o godzinie 9 rano publiczna licytacya rządowych źrebiąt.

Od licytacyi wykluczeni są handlarze i pośrednicy. Każdy uczestnik licytacyi musi się wylegitymować.

*** Z urzędu górniczego w Drohobyczu.** Egzamina kandydatów na kierowników ruchu kopalni oleju skalnego przed komisyą egzaminacyjną w Borysławiu odbywać się będą w dniach 17 lipca 1916 i w następnych. — Do egzaminu w tym terminie będą dopuszczeni kandydaci, którzy najdalej do 17 czerwca b. r. wniosą podanie do urzędu górniczego okręgowego w Drohobyczu o dopuszczenie ich do egzaminu, zaopatrzone w dowody, że uczynili zadość odnośnym postanowieniom kr. ust. naftowej, oraz odnośnym postanowieniom przepisów górniczo-policyjnych.

*** Zajęcie żniw węgierskich.** Budapeszteński „Az Ujsag" donosi, że rząd węgierski postanowił zająć wszystkie zapasy zboża z tegorocznych żniw. W przyszłości ani osoby prywatne, ani stowarzyszenia nie będą miały prawa pokrywania własnego zapotrzebowania w drodze zakupów z wolnej ręki. Wszystkie zapasy zboża, znajdujące się w kraju, po odliczeniu pewnego procentu, przeznaczonego na pokrycie własnego zapotrzebowania producentów, obejmie Wojenne Towarzystwo produktów, które rozdzieli te zapasy równomiernie na cały kraj.

Subskrypcya w Banku krajowym.

W Banku krajowym przedstawia się subskrypcya IV-tej 5½% austr. pożyczki wojennej z 1916 r. w dalszym ciągu jak następuje:

Ordynat Alfred hr Potocki z Łańcuta 2,000.000 K; Kasa oszczędności, Żywiec (łącznie na IV pożyczkę 1,500.000 K) 500.000 K; Towarzystwo zaliczkowe, Turka 336.000 K; Powiatowa Kasa oszczędności, Nowy Targ (im. własnem i klientów) 303.800 K; Powiatowa Kasa oszczędności, Gródek (dodatkowo na rachunek klientów) 270.000 K; J. E. Zdzisław hr Tarnowski, Dzików 200.000 K; Pow. Kasa oszczędności, Tarnobrzeg 200.000 K; Gmina m. Sokala 200.000 K; Kasa oszczędności m. Podgórza (im. klientów) 188.200 K; Pow. Kasa oszcz. Gorlice (dodatkowo na rachunek klientów) 179.000 K; Kasa oszcz., Jasło (na rachunek klientów) 170.000 K; Towarzystwo zaliczkowe Sanok K 161.000; Akc. Bank Związkowy imieniem klientów K 138.600; Kasa oszczędności m. Jarosławia im. klientów K 130.000; Gal. Tow. Kredytowe Ziemskie K 100.000; Gmina m. Sambora K 100.000; Kasa oszczędności m. Sokala K 100.000; Towarzystwo zaliczkowe, Chrzanów im. klientów K 95.400; Pow. Kasa oszcz. Mielec K 90.500; Pow. Kasa oszcz. Zaleszczyki K 90.300; Pow. Kasa oszcz. Ropczyce K 88.000; Kasa zaliczkowa i oszcz. Rudnik K 70.100; Kasa oszcz. m. Sanoka im. klientów K 70.000; Pow. Kasa oszcz. Brody, dodatkowo im. klientów K 69.000; Pow. Kasa oszcz. Ropczyce, dodatkowo im. klientów K 67.400; Towarzystwo wzajemnego kredytu Dębica K 56.700; Pow. Kasa oszcz. Wieliczka, im klientów K 100.600; Pow. Kasa oszcz. Ropczyce, im. własnem K 50.000; Towarzystwo zal. Złoczów, im. klientów K 50.000; Gmina wyznaniowa izraelicka Kraków K 50.000; Towarzystwo akcyjne Rakszawa K 50.000; Towarzystwo „Wira", Tyśmienica K 50.000; Ks. Biskupi Konsystorz, dodatkowo (łącznie na IV pożyczkę wojenną K 122.000) K 40.800; Stanisław Gajdeczka K 40.000; Towarzystwo zaliczkowe Dynów K 38.500; Gmina Podhajce K 37.700; Tow. kred. „Oszczędność", Tłumacz, im. klientów) K 36.700; Wydział Rady powiatowej Kałusz K 33.000; Towarzystwo zaliczkowe Gliniany K 31.300; Zakład ubezpieczeń robotników od wypadków dodatkowo K 30.600; Towarzystwo zaliczkowe Stryj, im. klientów K 29.700; Wydział Rady powiatowej Rzeszów K 25.400; Stow. urzędników i funcyonaryuszy Tow. Wzaj. Ubezp. urzędników prywatnych K 25.000; Adam Wójcicki Kraków K 23.000; Tow. zaliczkowe Stryj K 21.700; Kasa oszczędności Sokal K 21.000; Kasa oszczędności Horodenka K 20.000; Tow. zaliczkowe Chrzanów K 20.000; Perlberger i syn Wieliczka K 20.000; Tow. zaliczkowe Podhajce K 18.700; Pow. Kasa oszczęd. Tarnobrzeg K 17.900; Tow. zaliczkowe Kamionka strumiłowa K 17.000; Pow. Kasa oszczęd. Tarnobrzeg, im. klientów K 15.400; Zgromadzenie OO. Augustyanów Kraków K 14.000; Kasa oszcz. m. Sanoka, im klientów K 13.200; Zbigniew Horodyński im. Ludwiki Aywasowej K 20.000; I gal. akc. Tow. dla przem. chemicznego Lwów K 10.000; Tow. zaliczkowe Gliniany, im. klientów K 13.000; Wydział Rady powiatowej Żółkiew K 10.900; Wydział Rady powiatowej Kołomyja K 10.000; Władysław Bełdowski Kraków K 10.000; Kasa zaliczkowa Nadwórna K 12.000; Gmina m. Chrzanowa K 10.000; Gerson Mandelbaum Kraków K 10.000; Eliasz Goldstein Kraków K 10.000; Arcybractwo Miłosierdzia i Bank Pobożny Kraków K 10.000; dr Ludwik Schneider K 10.000; Ignacy Pflaster K 10.000; Kasa oszcz. m. Krosna K 10.000; Tow. zaliczkowe Radziechów, im. klientów K 10.000; Gmina Jugawiec K 9.800; Tow. zaliczkowe Bohorodczany, im. klientów K 9.700; Tow. zaliczkowe Radziechów, im. własnem K 8.700; Tow. zaliczkowe Kamionka strumiłowa, im. klientów K 8.300; Tow. dla handlu i przemysłu Gorlice K 8.200; Kasa oszczędności Horodenka K 8.000; Gmina Kaniów stary K 7.600; dr Wiktor Hamerski K 7.000; Simche Fraenkel Kraków K 6.000; Jakób Reiznar K 6.000; Schachne Landau K 6.000; Loebel Spielmann K 6.000; Antoni Neusser K 6.000; Pow. Kasa oszcz. Kałusz, im. klientów K 6.000; Pow. Kasa oszcz. Kałusz, im. własnem K 5.600; Loebel Tisch K 5.000; Ruska mieszcz. Kasa oszcz. Stanisławów K 4.600; Tow. zaliczkowe Złoczów K 4.200; Tow. zaliczkowe Jasło K 4.000; Tow. zaliczkowe Rzeszów K 3.100; Tow. zaliczkowe Bohorodczany K 3.000; Tow. kredytowe „Oszczędność" Tłumacz K 3.000; Tow. oszcz. i pożyczek Pilzno, im. klientów K 2.000; Tow. zaliczkowe Krościenko K 2.000; Tow. Drohobycz K 2.000; Pow. Kasa zalicz. i oszcz. Żydaczów K 1000; Spółki oszczędności i pożyczek: Kozy, Maków, Osiek, Polanka, Rabka, Rajcza, Regulice, Ruszcza, Siedliska, Szaflary, Ujsoły, łącznie K 75.000; drobni subskrybenci K 92.400.

Żołnierze z Galicyi zmarli w niewoli serbskiej.

„Biuro wiadomości o jeńcach przy krajowem stowarzyszeniu Czerwonego Krzyża we Lwowie" otrzymało następujący spis jeńców-żołnierzy z Galicyi, zmarłych w niewoli serbskiej, sporządzony na podstawie doniesienia stacyjnej komendy etapowej w Waljewie.

Klemo Iwan, 80 pp. 4 komp., Stanisławów, zmarł na tyfus 16 marca 1915; Niedzielski Jan, 5 p. art. fort., jedn. och., Stojance, zmarł 3 marca 1915; Kubo Vaszilo (Wasyl) 10 p. artyl. górskiej 5 bateryа, Lubianki, zmarł na tyfus 13 lutego 1915; Szerpiczki (Szczerbicki?) Władysław, 4 p. artyl. górskiej (Munitionskolonne), Jakimów, zmarł 11 stycznia 1915; Bajaszt (?) Piotr, 32 p. posp. ruszenia 1 komp., Retkolosto (?) Galicya, zmarł 10 lutego 1915; Panczyszyn Vador, 30 pp. 14 komp., Krasiczyn, zmarł na tyfus 20 lutego 1915; Rajski Bolesław, 30 pp. 14 komp., Lwów, zmarł 30 stycznia 1915; Wonczak Michał, 30 pp. 16 komp., Lwów, zmarł 2 lutego 1915; Malz Natan, 30 pp. IV bat., Lwów, zmarł na tyfus 2 lutego 1915; Retki Listof (?), 30 pp. 15 komp., Lwów, zmarł 2 marca 1915; Parker Jakob, 4 pp. 4 komp., Harfeld, zmarł na tyfus 12 lutego 1915; Olearczyk Eugeniusz, 10 pp. 2 komp., Przemyśl, zmarł na tyfus 18 lutego 1915; Rubinwald (Rubinfeld?) Józef, 10 pp. 3 k., Przemyśl, zmarł 25 stycznia 1915; Szat Stanisław, 19 pp. 1 komp., Nisko, zmarł 14 marca 1915. Lesznіak Floryan, 20 pp. 13 komp., Klęczany, zmarł 26 stycznia 1915; Osztapczuk (Ostapczuk) Justyn, 22 pp. 15 komp., Horbków, zmarł 25 stycznia 1915; Jarynkowicz Piotr, 30 pp. 14 komp., Lwów, zmarł 20 lutego 1915; Jankowski Ferencz (Franciszek), 30 pp. 13 komp., Lwów, zmarł 29 stycznia 1915; Danyłowicz Zygmunt, 1 pp. 4 komp., Kraków, zmarł 7 lutego 1915; Czubaty Grzegorz, 10 pp. 3 komp., Trystianek (?) Galicya, zmarł 5 stycznia 1915; Matiuk Bach, 24 pp. 14 komp., Rosochacz, zmarł 24 marca 1915; Jerusz Iwan, 30 pp. 15 k., Galicya, zmarł 4 marca 1915; Kisielewicz Francіszek, 30 pp. 14 komp., Galicya, zmarł 20 stycznia 1915; Tereban Demetro, 45 pp. 5 komp., Czystohorb, zmarł 20 marca 1915; Czeczot Ludwik, 57 pp. 8 komp., Bukowiowice (?), zmarł 24 stycznia 1915; Zaglanicki Jan, 57 pp. 5 komp., Dąbrowa, zmarł 1 czerwca 1915; Skotnicki Jan, 80 pp. 5 komp., Rudno, zmarł 10 marca 1915; Dowikowski Vicante (Wincenty), 80 pp. 13 komp., Busk (?), Ruska (?), zmarł 19 lutego 1915; Kuzyna Jan, 90 pp. 3 komp., Galicya, zmarł 6 lutego 1915; Łazinczky (Łoziński?) Michał, 45 pp. V Marschkomp., Strubowiska, zmarł 30 stycznia 1915; Rosenberg Simon, 45 pp. 5 komp., Lisko, zmarł 27 stycznia 1915; Warczeński Kazimierz, 45 pp. 8 komp., Rozdół, zmarł 24 lutego 1915; Bołcek Iwan, 48 pp. 16 komp., Głuszków, zmarł 7 stycznia 1915; Jaszek Józef, 57 pp. 7 komp., Radłów, zmarł 11 lutego 1915; Werlusak Piotr, 77 pp. 13 komp., Lwów, zmarł 5 stycznia 1915; Czapia Iwan, 77 pp. 14 komp., zmarł 8 stycznia 1915, miejsce urodzenia nieznane; Forisek Ferdynand, 77 pp. 1 komp., miejsce urodz. nieznane, zmarł 26 stycznia 1915; Matyas Ferencz, 57 pp. 4 komp., miejsce urodz. nieznane, zmarł 10 lutego 1915; Barna Bela 30 pp. 5 komp., miejsce urodzenia nieznane, zmarł 8 stycznia 1915.

Spis ten sporządzała komenda węgierska, nic też dziwnego, że wiele imion, nazwisk i nazw miejscowości podanych jest w pisowni, która bardzo utrudnia ich rozpoznanie; prócz tego znajduje się w spisie kilka nazw tak przekręconych, że bezcelowem zupełnie jest ich podawanie. Interesowani, którzy mają wątpliwości lub przypuszczenia, winni się zwrócić do odnośnej komendy bądź wprost, bądź za pośrednictwem wskazanego biura Czerwonego Krzyża we Lwowie. Spis ten obejmuje tylko tych jeńców, którzy zmarli w Waljewie.

Obok tego jest wiadomość o następujących oficerach austryackich, znajdujących się w niewoli serbskiej, którzy zostali przewiezieni do Włoch: Romanyszyn Bazyli, podpor. 85 pp. ur. 1884, Henmiska, wzięty 28 listopada 1914, przewieziony do Portoferraio; dr Józef Turjański, kadet 80 pp., urodz. 1880, Ohladów, wzięty 5 grudnia 1914, przewieziony do Portoferrairo; Popper Hugo, podpor. 58 pp. ur. 1874, Sellan, wzięty 9 listopada 1914, przewieziony do Cittaducala, Pror. Apulia.

Wojna.

Dalsze sukcesy we Włoszech.

(Tel. wł. »N. Reformy«.)

Wiedeń, 28 maja.

Korespondent wojenny »Mittagszeitung« donosi:

Obsadzony przez nas pograniczny teren Włoch rozszerza się z dniem każdym. Zdobycz coraz liczniejsza.

Nasi lotnicy bombardowali z wielkim skutkiem węzłowe punkty północno-włoskich kolei, utrudniając tym sposobem dowóz posiłków.

Pesymistyczna ocena sytuacyi we Włoszech.

(Tel. wł. „Nowej Reformy".)

Lugano, 28 maja.

»Corriere della Sera« dołącza do ostatniego komunikatu włoskiego lakoniczną uwagę:

Ogólny odwrót przynosi bolesne straty zwłaszcza w działach. Kryzys dotąd nie minęła. Musimy w dalszym ciągu ćwiczyć się w cierpliwość. Więcej nie można powiedzieć.

Starcie na Adryatyku.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 28 maja.

Ag. Stefani ogłosiła dnia 25 bm. następujące doniesienie:

Dnia 23 bm. wieczorem spotkały dwa włoskie torpedowce w górnej Adryi nieprzyjacielski kontrtorpedowiec i ostrzeliwały go. Kontrtorpedowiec został kilkakrotnie trafiony i musiał się oddalić. Jeden jedyny nieprzyjacielski pocisk trafił w jeden torpedowiec, ale nie spowodował straty w załodze a tylko bardzo nieznaczną stratę w materyale.

Z miarodajnej strony stwierdzają wobec tego, że w nocy na 23 bm. spotkał jeden z naszych straży przednich torpedowców a nie kontrtorpedowców, jak donosi ag. Stefani, w odległości około 20 mil morskich od nieprzyjacielskich wybrzeży dwie nieprzyjacielskie jednostki torpedowe. Rozwinęła się podczas przejazdu zaledwie jedną minutę trwająca **walka ogniowa na krótką odległość.** Nieprzyjacielskie jednostki torpedowe przejechały w szybkiem tempie, jak się zdaje, sterując do włoskich wybrzeży. Nasza łódź torpedowa otrzymała nie więcej, lecz tylko jeden i to bez znaczenia strzał, **a osiągnęła na pewne jeden celny strzał na nieprzyjacielskiej jednostce torpedowej.**

Zajście to było bez znaczenia i tylko dlatego donosimy o niem, że ag. Stefani w zwykłej przesadzie je wyolbrzymia.

Neutralny głos o Austryi.

(Telegram c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 28 maja.

Szwedzki chirurg dr Hybinette, który powrócił tu przed kilku dniami z Wiednia, gdzie kierował wojennym lazaretem, pisze w jednym z dzienników o swym pobycie w Wiedniu jak następuje:

Naturalnie wielu tam pragnie pokoju, ależ który cywilizowany człowiek nie życzy sobie pokoju? Prawdziwego znużenia z powodu wojny, zdaniem mojem i moich kolegów, jednak niema tam najmniejszego. Przeciwnie, musi się podziwiać tam wszystkie wspaniałe urządzenia i systematyczność, wskutek czego aparat wojenny funkcyonuje jak maszynerya w zegarku. W przeciwieństwie do mniemania o znużeniu wojennem odnieśliśmy wrażenie, że Austrya jeszcze zawsze wykazuje możliwość znacznego rozwinięcia sił, co też obecnie udowadnia ofenzywa przeciw Włochom.

Powodzenie czwartej pożyczki wojennej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 28 maja.

Subskrypcya czwartej pożyczki wojennej dosięgła kwoty **4.442,000.000 koron,** z czego 2 miliardy 314 milionów 350.000 K przypada na 40 letnią amortyzacyjną państwową pożyczkę, a 2.124,650.000 K na płatne 1 czerwca 1923 5½% państwowe przekazy skarbowe. Subskrypcye armii w polu nie są jeszcze objęte tą kwotą.

Komunikaty rosyjskie.

(Telegram c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 28 maja.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Sprawozdania sztabów generalnych nieprzyjacielskich: Rosya, 25 maja. Na zachód od wyspy Dalen zaatakowali Niemcy po gwałtownem przygotowaniu artyleryjskiem. Odrzucili oni w tył nasze straże przednie i zajęli jeden z wysuniętych naszych okopów. W kontrataku wyrzuciliśmy nieprzyjaciela, poczem nieprzyjaciel cofnął się z powrotem do swych rowów. Nasze straty są nieznaczne. Próbę nieprzyjaciela posunięcia się w kierunku Karpiłówki (10 wiorst na północ od dworca Ołyki) celem zniszczenia naszych zapór drucianych, odparliśmy naszym ogniem. Na reszcie frontu położenie niezmienione.

Wiedeń, 28 maja.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Sprawozdania nieprzyjacielskich sztabów generalnych: Rosya, 26 maja. Nad jeziorem Wiszniew i na północ od Szczers, 24 klm. na północny wschód od Nowogródka, spełzły na niczem nieprzyjacielskie próby zbliżenia się do naszych okopów.

Na reszcie frontu położenie bez zmiany.

Komunikat turecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Konstantynopol, 28 maja.

(Ag. Milli). Z głównej kwatery donoszą:

Front Iraku: Bez zmiany.

Front kaukazki: Miejscowe walki ogniowe, nieznaczne spotkania między kolumnami wywiadowczemi.

Front w Dardanelach: Ostrzeliwaliśmy skutecznie nieprzyjacielskie hale okrętów powietrznych na wyspie Kesten oraz tamtejsze kryte pozycye obserwacyjne jak i takie stacye obserwacyjne na wyspie Hekim i spowodowaliśmy pożary i eksplozye w krytych schronieniach.

Wczesne przygotowania Francyi do wojny.

(Tel. wł. „Nowej Reformy".)

Wiedeń, 28 maja.

Dzienniki tutejsze donoszą z Kolonii: Na dowód, iż Francya oddawna już czyniła przygotowania do obecnej wojny, przytacza »Koeln. Ztg.« oświadczenie szwedzkiego badacza Klinga ze Sztokholmu. Kling odbył w r. u. podróż naukową do Francyi. W czasie pobytu we Francyi stwierdził, iż szczepienie ochronne przeciwko tyfusowi wprowadzono we Francyi przymusowo jeszcze w marcu r. 1914, a więc prawie na pół roku przed wybuchem wojny.

Wojna na morzu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 28 maja.

Ag. Lloydsa donosi:

Angielski parowiec „El Argentina" pojemności 6800 ton i włoski żaglowiec (1586 ton) zostały zatopione.

Londyn, 28 maja.

Ag. Lloydsa donosi o zatopieniu przez łódź podwodną włoskiego parowca „Ercole" na morzu Śródziemnem.

Londyn, 28 maja.

Biuro Reutera donosi: Hiszpański parowiec „Aurora" pojemności 2845 ton został zatopiony.

Genewa, 28 maja.

»Radical« donosi, że 17 lub 18 bm. na afrykańskiem wybrzeżu najechały łodzie torpedowe jedna francuska i jedna angielska na minę i zatonęły. Załogi wyratowano.

Finanse Anglii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 28 maja.

W Izbie gmin sekretarz skarbu Montagu odpowiedział na odnośne zapytanie: Ostateczne cyfry co do angielskiego długu państwowego jeszcze nie są zestawione. **Cały nominalny dług państwowy wynosił 31 marca 2.140,800.000 funtów szterlingów.** Wysokość weksli skarbowych wynosiła 20 bm. 66,069.800 funtów szterlingów.

Akcya na rzecz Irlandyi w Ameryce.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Nowy Jork, 28 maja.

»Central News« donosi, że dnia 21 bm. wieczorem w Chicago w operze odbyło się masowe zgromadzenie **z protestem przeciw straceniu irlandzkich powstańców.** Wśród mówców znajdował się James Larkin, organizator irlandzkiej armii obywatelskiej, oraz **członek Koła polskiego dr Żurawski.**

Pierwsze zgromadzenie pokojowe w Ameryce.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Waszyngton, 28 maja.

(Biuro Reutera). Pierwsze zgromadzenie dla doprowadzenia do pokoju odbyło się przy udziale około 2.000 osób, między temi reprezentantów uniwersytetów, sfer handlowych i robotników. Narady miały czysto akademicki charakter. **Z mówców należy podnieść Tafta i sekretarza stanu wojny.**

Prezydent Wilson będzie przemawiał w sobotę w lidze pokojowej.

Opinia Ameryki o wywodach kanclerza.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Nowy Jork, 28 maja.

Omawiając wywiad Wieganda z kanclerzem Rzeszy pisze »World« w sprawozdaniu z Waszyngtonu:

Koła rządowe uważają te wywody za rzeczywisty krok naprzód w kierunku pokoju i są zdania, że kanclerz dał coś uchwytnego, z czem można już zacząć pracę.

Gerard o pokoju.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Monachium, 28 maja.

Specyalny sprawozdawca »Münchener Ztg.« miał rozmowę z amerykańskim ambasadorem Gerardem, przyczem ambasador oświadczył, że ostatnia nota Wilsona udowodniła ponownie jasno i niedwuznacznie, że **Ameryka pragnie w duchu pokoju i przyjaźni znosić się z Niemcami.** Przesilenie obecnie jest szczęśliwie pokonane. Czynnik dobrych stosunków z Niemcami jest jednym z najważniejszych czynników przy dyplomatycznej sytuacyi. Ameryka potrzebuje gwałtownie pokoju.

Ambasador oświadczył, że wobec postępu myśli pokoju także u prowadzących wojnę jest optymistycznie usposobionym. Roztropne i umiarkowane słowa kanclerza Rzeszy o niemieckiej gotowości do pokoju wywołały, jak sądzić można, najsilniejsze wrażenie w Ameryce. Ambasador zakończył słowami, że nic nie może w nim zachwiać pewności, że **pokój już się zbliża.**

Dar fundacyi Rockefellera dla ofiar wojny.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Nowy Jork, 28 maja.

(Biuro Reutera). **Fundacya Rockefellera przeznaczyła milion dolarów dla złagodzenia nędzy w Polsce, Serbii, Czarnogórze i Albanii.**

Nota amerykańska do Anglii i Francyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 28 maja.

(B. Reutera). »Times« donosi z Waszyngtonu: Nota z protestem przeciw traktowaniu posyłek pocztowych państw neutralnych przez Anglię i Francyę, została ogłoszona. Nota protestuje przeciw sprzecznej z przepisami metodzie zmuszania neutralnych okrętów do udawania się do portów i przeszukiwania posyłek pocztowych, przyczem mnóstwo dokumentów zaginęło i spowodowano tem liczne opróżnienia.

Nota kończy się słowami: **Tylko radykalna zmiana polityki angielskiej i francuskiej przez przywrócenie pełnych praw Stanów Zjednoczonych jako mocarstwa neutralnego, może rząd amerykański zadowolnić.**

Aprowizacyjna rada przyboczna.

(Telegram c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 28 maja.

Konieczność ścisłego kontaktu z ludnością i starania około otrzymywania informacyj o życzeniach rozmaitych kół interesowanych na polu zaopatrywania w środki żywności, spowodowała ministra spraw wewnętrznych do **powołania do życia aprowizacyjnej rady przybocznej, która będzie przydzielona do międzyministeryalnej komisyi aprowizacyjnej.** Członkowie tej rady przybocznej będą swój urząd spełniali honorowo. Rada przyboczna aprowizacyjna ma wydawać opinie w kwestyach, przekazanych jej przez komisyę w sprawach żywnościowych i może też samoistnie w takich kwestyach czynić propozycye.

Częściowe ubezpieczenie w Kasach chorych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 28 maja.

Celem zabezpieczenia członkom kas chorych, którzy wskutek wydarzeń wojennych przez ograniczenie lub wstrzymanie ruchu w kilku gałęziach przemysłu, zwłaszcza w przemyśle tkackim są bez zarobku, na wypadek choroby pomocy lekarskiej i środków leczniczych, zezwala rozporządzenie ministeryalne z 12 maja, pominąwszy możliwość dobrowolnego kontynuowania ubezpieczenia chorych jako pełnego ubezpieczenia w kasach chorych, **na dobrowolne wprowadzenie na poprzednio wymienione świadczenia w naturze, ograniczonego częściowego ubezpieczenia na czas spowodowanych przez stan wojenny nadzwyczajnych stosunków.**

Konferencye ministeryalne w Budapeszcie.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Wiedeń, 28 maja.

C. k. Biuro koresp. donosi z Budapesztu: Bawiący tu członkowie austr. gabinetu odbyli przed południem z udziałem referentów fachowych w hotelu »Królowa Anglii« naradę, poczem o godz. 11 przed poł. udali się do ministerstwa skarbu celem kontynuowania narad z rządem węgierskim.

Wiedeń, 28 maja.

C. k. Biuro koresp. donosi z Budapesztu: Narady austryackiego i węgierskiego rządu kontynuowano wczoraj po południu podczas pięciogodzinnego posiedzenia. Prezydent gabinetu hr. Stuergkh, minister skarbu Leth, handlu Spitzmüller i kolei Forster oraz towarzyszący im referenci fachowi odjechali nocnym pociągiem z powrotem do Wiednia, gdzie w najbliższym czasie rokowania będą kontynuowane.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 28 maja.

Odznaczenia.

Wiedeń. »Wiener Ztg.« donosi: Cesarz nadał w uznaniu doskonałej służby w specyalnem zajęciu starszemu inżynierowi państw. budownictwa w Galicyi Emilowi Bratrze krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa na wstędze medalu wojsk. krzyża zasługi, a inż. Józefowi Machowi złoty krzyż zasługi z koroną na wstędze medalu waleczności.

Stosunki sanitarne w monarchii.

Wiedeń. Urzędownie donoszą: W czasie od 14 do 20 maja stwierdzono w Galicyi 146 wypadków zasłabnięcia na ospę w 23 powiatach (40 gminach), na Bukowinie 5 wypadków, a w innych krajach 83 wypadki ospy.

Odznaczenie następcy tronu.

Drezno. Król nadał arcyksięciu Karolowi Franciszkowi Józefowi krzyż kawalerski wojskowego orderu Henryka.

Umorzenie procesów o obrazę majestatu w Rosyi.

Kopenhaga. „Rjecz" dowiaduje się z miarodajnej strony, że car nakazał umorzenie przeważnej części procesów o obrazę majestatu.

Dyktatura aprowizacyjna w Rosyi.

Kopenhaga. Biuro prasowe rosyjskiego ministerstwa spraw wewnętrznych donosi, że radca ministerstwa spraw wewnętrznych Kowalewskij został zamianowany pełnomocnikiem dla spraw środków żywności na całą Rosyę. Otrzymał on daleko idące pełnomocnictwa.

Kredyt francuski w Anglii.

Londyn. Jak słychać, zatwierdził rząd francuski zawartą między bankiem angielskim i bankiem francuskim umowę w sprawie przesłania jednego miliarda franków w złocie do Anglii, celem otwarcia w Anglii francuskiego kredytu handlowego w wysokości czterech miliardów fr.

Odpowiedzialny redaktor: **Michał Konopiński.**
Wydawca: **Rudolf Osman.**

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi.)

✝

Kazimierz Aleksander Żmuda

uczeń VII klasy gimnazyum realnego, legionista w I brygadzie, 1 pułk 1 bat.

w wiernej służbie Ojczyźnie zachorował, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 1 marca 1916 r., przeżywszy lat 17, w szpitalu polowym w Maniewiczach.

Nabożeństwo żałobne

za spokój jego duszy odbędzie się we środę dnia 31 maja b. r. o godz. 8 rano w kościele OO. Redemptorystów w Podgórzu, na które Rodzice i Rodzeństwo zapraszają Przyjaciół, Kolegów, Znajomych i Pobożną Publiczność.

Sprowadzenie zwłok nastąpi jesienią.

✝

Kamil Filip Kraft

emer. radca c. k. sądu krajowego, kawaler orderu Franciszka Józefa

przeżywszy lat 79, po długiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 27 maja 1916 roku.

Nabożeństwo żałobne

przy zwłokach odbędzie się we wtorek dnia 30 b. m. o godz. 10 rano w kaplicy cmentarnej, poczem nastąpi eksportacya wprost do grobu.

Na te smutne obrzędy syn i córka zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Osobne zawiadomienia nie będą rozsyłane.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana Wolnego w Krakowie.

„Kilim", Stow. zar. z ogr. por. w Zakopanem.

Zaproszenie na Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie — po myśli § 32 statutu — **w sobotę dnia 10 czerwca 1916,** o godzinie 5 po poł. „w Bursie **Tow.** pom. nauk." w Zakopanem.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia;
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za lata 1914 i 1915;
3. Sprawozdanie i wnioski komisyi rewizyjnej Walnego Zgromadzenia;
4. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie przelania zysku za rok 1915 do funduszu rezerwowego;
5. Wybór 4 członków Rady nadzorczej (2 na lata 1916—1917, 2 na lata 1916—1918);
6. Wybór 3 członków Dyrekcyi i 3 zastępców członków Dyrekcyi na lata 1916—1918;
7. Wybór 3 członków Komisyi rewizyjnej Walnego Zgromadzenia na r. 1916;
8. Wnioski członków (§ 33 stat.).

Stosownie do § 49 statutu mogą Członkowie Stowarzyszenia przeglądać zamknięcia rachunkowe w lokalu filii „Banku oszcz." w Zakopanem, codziennie od godz. 10 do 12 w południe, z wyjątkiem dni świątecznych. 3951

W Zakopanem, dnia 22 maja 1916 r.

Za Radę Nadzorczą:

zast. przew.: **K. Brzozowski** w. r. sekretarz: **Wł. Skoczylas** w. r.

Sanatoryum dla chorób piersiowych

Dra K. Dłuskiego w Zakopanem.

Ceny przedwojenne: utrzymanie wraz z leczeniem 10 kor. Pokoje od $2^1/_2$ kor. wzwyż.

3779 2 12

Zmiłuj się nad nami!

Przepiękna, aktualna, barwna reprodukcya z cyklu „Wawel“, według oryginału **St. Tondosa** i **W. Kossaka,** ukazała się nakładem **Salonu malarzy polskich.**

Cena K 4·—, wielkość $38^1/_2 \times 54^1/_2$, za nadesłaniem K 4·65 wysyła franko

Henryk Frist, Kraków, ul. Floryańska 37.

Dla odsprzedawców wysoki rabat. 2959 9 10

Skórzane odpadki

drobniejsze: branzlowe 30 koron, juchtowe 28 koron za 25 kg, podeszwiane 20 koron za 15 kg, futrówczane większe 20 koron za 5 kg, juchtowe boki z karkami 18 koron za 1 kg, loco Kraków.

Wobec olbrzymich cen skóry, nadają się powyższe odpadki bardzo korzystnie do wszelkich potrzeb każdej pracowni szewskiej.

Fabryka obuwia wojskowego, Kraków, Czarnowiejska 27, poczta Łobzów. 3698 4 6

Wiedeń. **Wiedeń.**

Piwnice i gospoda

„DEUTSCHES HAUS“

I., Stefansplatz 4 (za kościołem św. Stefana).

Wyborna restauracya. 3790 2 10

Miejsce spotkań wszystkich obcych.

Wspaniały ogród, chłodzony wodą

Właściciel: **Fryderyk Kargl.**

Sezon od 20-go maja do 20-go września

Solec

Zakład wód mineralnych siarczano-słonych i lecznica fizykalno-dyetetyczna

otwiera nadchodzący sezon leczniczy pod kierunkiem Dra J. Wiśniewskiego z Warszawy.

Środki lecznicze Zakładu: kąpiele mineralne i mułowe, mechano- i elektro-terapia, hydropatya, kąpiele słoneczne i powietrzne. **Ceny niskie.** Utrzymanie znacznie tańsze, niż w innych stronach kraju. Dojazd przez stacyę Kielce lub stacyę kolei galicyjskich Szczucin, skąd około 15 km do Solca. Informacyj udziela bezpłatnie zarząd Solca, **poczta Stopnica,** obwód Busk. 2962 4 4

Ludwik Hinterschweiger, Ad. Bleichert i Ska

T. z o. p. w Lichtenegg pod Weis, Austr. Górna

Specyalna fabryka do

maszyn cegielnianych,

maszyn **do rozdrabniania żywicy**

i do nowoczesnych

urządzeń przewozowych

wszelkiego rodzaju. 1293 12 52

Ważne dla rolników!

Wobec ogólnego braku nawozów sztucznych polecamy 3618 4 6

kainit kałuski

po cenach o 40% niższych od cen Syndykatu soli potasowych w Berlinie. Dostawy tylko wagonowe. Równocześnie z zamówieniem przekazać należy 220 K na każdy wagon o pojemności 10.000 kg.

Związek ekonomiczny Kółek rolniczych we Lwowie

Bielsko, Zunfthausgasse 1.

C. k. nadworny dostawca arcyks. kameralny dostawca

Zygmunt Fluss, Kraków

c. i k. nadworna

sztuczna farbiarnia, apretura i chemiczna pralnia

dla garderoby, uniformów, kotar, dywanów, skórek i wszelkich materyj.

Specyalność: chemiczne czyszczenie na sucho i farbowanie najdelikatniejszych sukien jedwabnych i piór strusich. — **System Fluss.**

Specyalność:

Farbowanie na czarno w razie żałoby bardzo szybko i jak najlepiej.

Przefarbowanie mundurów koloru szczupakowego **na nowy obozowy** (feldgrün) najszybciej i najlepiej.

Przystępne ceny i doskonałe wykonanie!

Zamówienia z prowincyi szybko!

Oddawna znane, pierwszorzędne, wielkie przedsiębiorstwo w tej specyalnej dziedzinie.

Własne filie w Krakowie:

I. ul. św. Krzyża l. 7
II. Karmelicka l. 10
w Podgórzu: ul. Mostowa.

Proszę uważać dobrze na moją firmę. 1851 10 10

CENA SAMOUCZKA NIEMIECKIEGO KORON 5·—

za każdą część (I lub II).



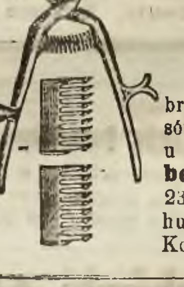
Samouczek „ARGUS“ opracowany został na podstawie znakomitej metody Ansona — dla osób, które pragną posiąść praktyczną znajomość obcych języków — a nie mogą korzystać z nauki w specyalnych instytutach języków (Ansona, Berlitza i. t. p.).

Samouczek „ARGUS“ podaje materyał naukowy z zakresu życia codziennego systematycznie i to tylko w takich dozach, by uczeń był w stanie łatwo i trwale przyswoić go sobie.

Do nabycia w większych księgarniach. Prospekty wysyła bezpłatnie: **Nakład Stanisława Goldmana w Krakowie, ul. Szewska 17, II p. (Instytut języków Ansona).** 172 22 0

CENA SAMOUCZKA FRANCUSKIEGO KORON 6·—

za część I, lub kor. 3·50 za część IA i kor. 3·— za część IB.



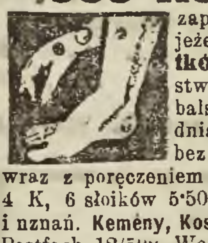
Maszynki do golenia i ostrza



brzytwy i maszynki do strzyżenia włosów, kupuje się najlepiej i najtaniej u firmy eksportowej polskiej **A. Weissberg, Wiedeń,** II, Untere Donaustr. 23/B, oddział IV. Katalogi i cenniki hurtowne dla odsprzedawców darmo! Korespondencya polska. 3067 3 0

---

500 KORON



zapłacę każdemu jeżeli mu **nagniotków, brodawek** stwardnień skóry balsam Ria w 3 dniach nie usunie bez śladu. Słoik wraz z poręczeniem 1·50 K. 3 słoiki 4 K, 6 słoików 5·50 K. Setki podz. i uznań. Kemény, Koszyce I (Kassa), Postfach 12/593. Węgry. 1514 7 13

Biuro c. k. austr. Loteryi klasowej

Freischberger & Co., Wiedeń

I., Operngasse 14

poleca się do bardzo rzetelnego wykonania

zamówień do VI. loteryi klasowej.

1/1 LOS K 40·—	1/2 LOSU K 20·—
1/4 LOSU K 10·—	1/8 LOSU K 5·—

Główna wygrana najmniej 702.000 koron ewentualnie

milion koron

bez żadnego potrącenia.

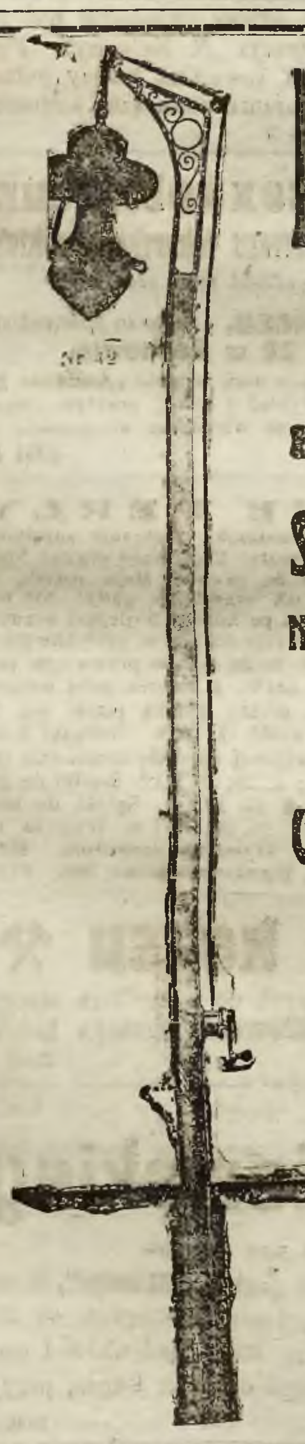
Urzędowy plan gry zadarmo. **Zamówienia najlepiej uskuteczniać przekazem, także kartą koresp.**

Wyraźne pismo i dokładne podanie nazwiska i adresu pożądane.

Oryginalne losy wysyła się natychmiast.

Ciągnienie I. klasy już dnia 14 i 15 czerwca b. r.

3391 5 7



LUX-INVERT

W lampie tej mieści się paliwa na 20 godzin światła.

Zbiornik znajduje się przy lampie.

Siła światła około 1000 świec.

Niema przewodu! Niema centrali!

Obsługa jest tak prosta, że ją każdy może uskutecznić.

Wysokość punktu światła podług wyboru do 10 metrów.

Cena Nru 42 zupełnego, jednak bez drewnianego drążka 260 K

wraz z linką drucianą na $7^1/_2$ m wysokość punktu światła

Ustawić może każdy robotnik.

LUX-LICHT Gesellschaft

m. b. H. 1742 10 10

Wiedeń, VI., Mariahilferstrasse 47.

Powiatowa Kasa oszczędności

w Wieliczce

uchwaliła obniżyć stopę procentową od wszystkich wkładek z dniem 1 lipca 1916 r. z 5% na

$4^1/_2$%

3827 8 3

MĄKA

jako ważny artykuł w gospodarstwie domowem, zastąpioną została w obecnym wojennym czasie wybornemi składnikami do sporządzania legumin i ciast, jak torty w czterech odmianach, babki w czterech smakach i galaretki w 16-tu smakach pierwszorzędnej marki **„Sidonia“** z dokładnemi przepisami tychże. **Wyrób krajowy.** — Wyłączna sprzedaż na Kraków w składzie fabrycznym:

L. Sykułowski, Kraków, Szewska 21.

Zamówienia na prowincyę uskutecznia się natychmiast P. T. Kupcom odpowiedni rabat. 3100 5 10

Poszukuje się

maszyny do pisania

używanej, w dobrym stanie, systemu Underwood lub Remington.

Zgłoszenia z podaniem ceny do Krajowego Patronatu przemysłowego, Kraków, ul. Sienna 2, II p. 3756 3 3

Zarząd dóbr Szczucin

przyjmie zaraz do fabryki cegieł i dachówek **magazyniera (lub magazynierkę),** kawalera lub wdowca bezdzietnego, z dobrem i czytelnem pismem, znającego się na rachunkowości o tyle, by potrafił prowadzić porządnie księgę przychodów i rozchodów, materyałów i listę płac dziennych i akordowych. Pensya 120 K miesięcznie, mieszkanie, opał i światło.

Nieuwzględnione zgłoszenia pozostaną bez odpowiedzi. 3909 2 3

Na lato

w Myślenicach za Rabą, różne mieszkania w 3 willach do wynajęcia. Okolica górska, lasy szpilkowe, kąpiel rzeczna. Wiadomość: Kraków, Rynek kleparski 13, II p. 3664 3 6

Truskawiec

Zakład zdrojowo-kąpielowy w Galicyi

otwarty jak zawsze i w bieżącym roku przez 3 sezony od 15-go maja do końca września.

Kąpiele solankowe, słono-siarczane, gazowe, borowinowe i mułowe.

Wody do picia słone, słono-gorzkie, oraz słynna moczopędna Naftusia.

Kolej, poczta, telegraf, telefon

Znakomicie zorganizowana aprowizacya Zakładu zapewniona.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udziela odwrotną pocztą Zarząd zdrojowy. 3474 10 20

PATENTY

wyjednywa we wszystkich państwach 31 18 0

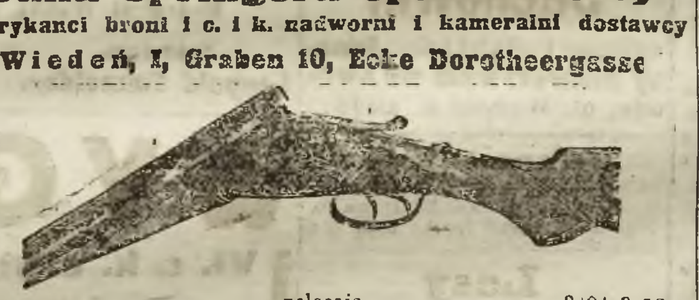
Inż. S. DZBAŃSKI, przys. Obrońca patentowy.

Wiedeń, VII, Mariahilferstr. 48.

Jana Springera spadkobiercy

fabrykanci broni i c. i k. nadworni i kameralni dostawcy

Wiedeń, I, Graben 10, Ecke Dorotheergasse



polecają 3104 3 12

broń i wszelkie przybory do polowania, oraz amunicyę.

KĄPIELE BĚLOHRAD

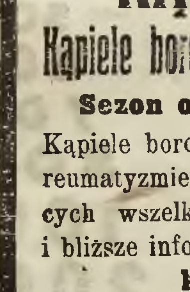
Kąpiele borowinowe Anny. — Zdrój Anny Maryi.

Sezon od 15 maja do 30 września 1916.

Kąpiele borowinowe nadzwyczaj skuteczne w gośćcu, reumatyzmie, ischiasach, wysiękach, chorobach kobiecych wszelkiego rodzaju i t. d. i t. d. Prospekty i bliższe informacye **za darmo** przez hr. **dyrekcyę kąpielową i urząd miejski.** 3032 3 8

Koncerty orkiestry wojskowej.

Krem na twarz jako puder!!



Precz z każdym pudrem, który tylko pory zasklepia i nieodzownie z czasem tworzy zmarszczki. Używać Dra A. Rixa perłowego kremu białego, różowego, żółtego. Ten puder kremowy przez władzę badany, z poręczeniem nieszkodliwy, nie jest wcale szminką. Panie mają zaraz matową, delikatną cerę. Do pielęgnowania skóry i piękności niedościgalnie dobry i wydatny w użyciu. Dawka na próbę 1·65 K, wielka dawka, wystarczająca na 4 mies., 3·30 K. Wysyłka ściśle dyskretna.

Kosm. Dra A. Rixa laboratoryum, Wiedeń, IX., Lakiergasse 6/V. Składy w Krakowie: Apteka Wiszniewskiego, ulica Floryańska 15; Perfumerya Reima i Ski, Rynek 37; we Lwowie: Apteka S. Ruckera pod „srebrnym orłem“, ul. Krakowska 1; Perfumerya Sładowskiego; w Bielsku: Drog. Polaczka, ul. Kolejowa; w Cieszynie: Droguerya pod „Czarnym psem“ i Droguerya pod „Kotwicą“. 3337 4 4

Mapa terenu wojny z Rosyą (cały teren od Bałtyku po M. Czarne) w kolorach kor. 1·40. Mapa Królestwa Polskiego, Galicyi, Bukowiny i krajów pogran. K 1·—. Mapa terenu wojny europejskiej w kolorach K 1·—. Przesyłka 10 hal. (polec. 35 hal.), po otrzymaniu przekazem lub za zaliczką wysyła Księgarnia **D. E. Friedleina, Kraków.** 3119 8 10

Fortepiany Pianina Fisharmonie

firm pierwszorzędnych. **Skład fortepianów Heleny Smolarskiej, Wolska 7.** Kupuje również instrumenta używane. 3539 5 10

Francensbad

Willa Goplana

pensyonat polski.

3183 3 9

Droguerya H. Sikorskiej

Kraków, ulica Szewska l. 22

poleca

Mleko liliowe przeciw spaleniźnie, wyprzyskom i dla wybielenia cery **K 1·20**

Woda chinowa doskonały środek przeciw wypadaniu włosów **K 1.50**

Puder fiołkowy miły, delikatny i zupełnie nieszkodliwy **K 1·—**

Otrąbki migdałowe przeciw wągrom i dla wydelikacenia cery **K 1·50**

2807 10 10

Sok malinowy

z poręczeniem naturalnie czysty, 5 kg za **11·50 K** opłatnie wysyła za zaliczką **A. Tosek, Praga, Król. Winohrady 1274/II.** 3363 4 4

Kupuję i sprzedaję

złoto, srebro i brylanty, płacąc najwyższą cenę — **J. Cyankiewicz,** zegarmistrz, ul. Sławkowska l. 24.

1068 15 20

Karty polowe

3 K 50 h za tysiąc, 100 kartek żołnierskich lub miłosnych 5 K, artystycznych 6 K, wysyła za pobraniem **Wydawnictwo kart Schleiera, Wiedeń, XVI/2, Brunnengasse 67.** Za nieprzypadające do gustu zwraca się pieniądze. 3485 3 4

Pracownia ślusarska urządzeń młyńskich

Michała Plessnara

w Zadwórzu koło Lwowa

wykonuje: cylindry rozmaitych wymiarów, garnitury do kamieni, wyciągi, rury, prośniaki. — Montuje i przeprowadza wszelkie reperacye młynów. 2809 7 14

Kupcy i handlarze

otrzymają bardzo piękne, jedwabiem haftowane obrazy na pamiątkę wojny — w oprawie, z napisami we wszelkich językach. Wielkość 42×52 cm. **1 K 10 h** za obraz. 3335 4 5

Hugo Jellinek

Wiedeńska pracownia haftów, Wiedeń, VII., Lindengasse 55.

Kraków pl. Dominikański 1.

6

c. k. loterya klasowa

kapitał do wygrania przeszło

16,000.000

koron

ewentualnie główna wygrana

1,000.000

Premia:

700.000

Wygrane po:

300.000
200.000
100.000
80.000
70.000
60.000
50.000
40.000
30.000
25.000
20.000

i t. d. i t. d. i t. d.

Co drugi los wygrywa.

Losy do I-szej klasy.

CIĄGNIENIE:

14 i 15 czerwca 1916.

Całe	**40 koron**
Pół	**20 koron**
Ćwierć	**10 koron**
Ósme	**5 koron**

poleca kantor sprzedaży

BRACIA SAFIER

Kraków

plac Dominikański 1.

Plany gry bezpłatnie

3285 4 12

Poszukuje
posady w handlu, w przedsiębiorstwie, lub też w większym domu handlowym, młoda osoba jako **buchalterka lub korespondentka** polsko-niemiecka. Zgłoszenia pod **„Pracowita“** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 3892 1 3

Kasyer-rachmistrz
lat 34, rz.-kat., żonaty, wolny od wojska, z ukończoną szkołą handlową, posiadający 12-letnią praktykę, poszukuje posady kasyera w większych dobrach lub przemyśle — najchętniej na prowincyi. Poważne referencye. Zgłoszenia pod **„Kasyer“** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3931 1 2

Poszukuje się
pomocnika szewskiego
do pracowni obuwia. Ul. Franciszkańska L. 4. 3940 1 3

Mechanik
do naprawy rowerów potrzebny.
H. Niemetz
Kraków, ulica Karmelicka 15.
3641 10 10

3 pokoje
i kuchnia z łazienką i elektr. na I p., balkon — śliczne położenie, zaraz do wynajęcia, ul. Lubomirskich L. 47. 3933 1 3

Masażystka
egz., masująca najnowszą metodą, poszukuje posady — chętnie w zakładzie kąpielowym. Masuje również prywatnie. Pijarska L. 11, of. 1 p. 3893 1 3

Mieszkanie
3 pokoje, kuchnia i kąpielowy pokój z dodatkami, o ile możność dobrze umeblowane, poszukiwane na lipiec i sierpień. Zgłoszenia pod **Lipiec** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3930

Automobil francuskiej marki 2-siedzeniowy, bez pneumatyków, w dobrym stanie, za 500 koron do sprzedania. Oglądać można ul. Sławkowska L. 32, firma Star. 3917 1 3

Buchalter-bilansista
administrator z długoletnią praktyką w przemyśle, handlu, górnictwie, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Buchalter“ do biura dzienników Sokołowskiego, Lwów, ul. Trzeciego Maja. 3952 1 2

Główne Biuro kupna i sprzedaży
konces. przez c. k. Namiestnictwo
Dom dla handlu i przemysłu.
J. ROPSKI, Szewska 5, Telef. 2248
poleca do kupna wielki wybór kamienic na 8%, parcel i posiadłości. Przyjmuje również zgłoszenia do sprzedaży. Wielki wybór mieszkań wolnych, biuro plakatowania, posiada własne wozy meblowe do przeprowadzek, także koleją i okrętem. 3719 4 10

Teatralne
filmy kinematograficzne, używane można nabyć od 24 hal. za metr. A. Berger, Kraków, Aleja Mickiewicza 49, II p., d. 6. Wysyła się cennik. 2670 3 3

Buchalter
młody, wolny od wojska, z bardzo dobrym egzaminem, poszukuje posady. — Zgłoszenia pod **A. Z. 15** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 3645 8 8

Notaryusz Lipiński
w Krakowie, Krupnicza 7
poszukuje **kandydata**, do substytucyi uzdolnionego. 3717 2 3

Buchalterka korespondentka
ze stenografią i pismem maszynowem, poszukuje zajęcia na godz. wieczorne od g. 7 do 9. Zgłoszenia pod **950** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3680 3 3

Obrazy
oryginały wybitnych malarzy, do sprzedania. Kraków, ul. Lubicz 3, 1 piętro. 3509 6 6

3-4 pokoi z kuchnią
i t. d., wraz ze stajnią na konie, poszukuje Włościański Związek Producentów zboża, Radziwiłłowska 8. 3728 3 3

Pomocnik księgarski
(lub pomocnica) z praktyką księgarską poszukiwany, chociażby na kilka godzin dziennie. J. Hopcas i A. Salomonowa, Szczepańska 9. 3918 1 2

Potaniały marmelady morelowa owocowa i powidła przecierane
w handlu
Wojciecha Olszowskiego
Kraków.
3499 6 0

Elektryczne
żarówki oszczędnościowe, wspaniałej jakości, bezpieczniki, wyłączniki, poleca tanio **H. Niemetz**, optyk i mechanik, **Kraków, ul. Karmelicka 15.** Przyjmuje lampy stojące do naprawy. 3470 7 12

Osoba
bardzo inteligentna, wysoce muzykalna (dyplom w Wiedniu) wyjedzie do **Zakopanego**, lub w góry, na parę miesięcy letnich jako nauczycielka lub towarzyszka. Zgłoszenia pod „Polyhymnia 99“ przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 3944 1 2

Willa Karpacka
w Krynicy, wynajmuje pokoje z utrzymaniem lub bez. Panienkom bez rodziców zapewnia się troskliwą opiekę. 3600 1 3

Pokój
z przedpokojem, elegancko umebl., ośw. elektrycz., słoneczny, osobne wejście, zaraz do wynajęcia. Ul. Zyblikiewicza 13, III p., front na lewo. 3960 1 2

Zakopane, Oksza
d. hr. Rejów. Mieszkania eleg., słoneczne, las, park, widok na Giewont, klozety, łazienki. Gruźliczych nie przyjmuje. 3965 1 6

Do sprzedania
sypialnia, łóżeczko dziecięce, lustro w złotych ramach, garnitur mebli. Ul. Morsztynowska L. 4, III p. 3959

Młoda wdowa
poszukuje miejsca do zarządu domu lub na plebanii, najchętniej na wyjazd. Zgłoszenia listowne pod **A. B.** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 3958 1 3

Panna
z ukończonem seminaryum naucz. (bez matury) poszukuje posady w Krakowie. Zgłoszenia pod **Seminarzystka 25** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 3956 1 4

Ziemia do sprzedania.
50 morgów bardzo urodzajnej ziemi 22 kilom. od Krakowa, bitym gościńcem. Gotówka potrzebna K 30,000. Zgłoszenia listowne pod „Przyszłość 25“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3957 1 3

Rosyjską herbatę
i kawę zastępuje „Herbol“, wyrób swojski. Nie potrzeba wcale cukru. Herbata ta ma wyborny smak. 1 kg za 2 K 60 h za pobraniem. Chem. fabryka Paracelsus, Sternberg — Morawy. Próbki wysyła się za nadesłaniem 40 h markami. 3915

Buchalterka korespondująca dobrze po polsku i po niemiecku, obeznana z wszelkiemi pracami kantorowemi, poszukuje posady od 1 lipca. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod „M. 16“. 3726 3 3

Płatnicza
mogąca złożyć kaucyę, poszukuje miejsca zaraz. Zgłoszenia listowne pod „Płatnicza“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 3729 3 3

Nauki i teoryi gry na fortepianie, harmonii i flecie
udziela profesor muzyki, z długoletnią pedagogiczną praktyką. Metoda c. k. Akademii „Die Thonkunst“ w Wiedniu. Zgłoszenia przyjmuje od godz. 10—12 i od 2—4 profesor **Leon Karliński**, Długa 29, III p. 3740 3 6

Dachówki
najlepszej jakości poleca **Ignacy Schwarzwald we Lwowie**, ul. Wolność 5. 3562 8 10

Do sprzedania
dwie maszyny nożne, mało używane, familijna i krawiecka. Ul. Długa 76, Wandzilak, parter, front. 3741 3 4

Losy
c. k. loteryi klasowej 6-tej
do nabycia w handlu
J. KURKIEWICZA
Kraków, Mały Rynek.
3771 2 8

Srebro i antyki
kupuje i sprzedaje S. Katzner, ul. Bracka 5. 3250 11 20

Tanie resztki
materyj wełnianych, do prania i towarów płóciennych z tkalni
JOS. BARTOŠ
Dobruška 21, Czechy.
Piszcie o cennik resztek
który obejmuje całe kolekcye wiosennych nowości, materyj kostyumowych, sukiennych, bluzowych, dalej adamaszki, sypkowiny, płótna, kanafasy, zefiry, kretony, deleny i t. d. 3305 4 10

Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego
w Krakowie
otrzymała na skład główny i poleca:

	Koron
Binder K. **Stypendya w Królestwie Polskiem**	—·84
Gliwic H. **Ewolucya Syndykatów.** Część I. Syndykat w walce z przesileniem	7·50
Grabiec J. **Powstanie styczniowe 1863—1864**	6·—
Hornowska M. **Samowiedza i Samowychowanie**	1·70
Jur P **Wiosenne dni.** Powieść	5·—
Karwan A. **Rewia.** Satyry i pamflety	4·20
Limanowski B. **Stodwudziestoletnia walka narodu polskiego o niepodległość**	6·—
Mirandola F. **Tempore Belli.** Opowieści	3·75
Myśl Polska. Rok drugi MCMXVI, zeszyt II	2·60
Myśl Polska. „ „ „ „ III	2·—
Pollak J. **Opowiadanie wiarusa** (obrazek żołnierski)	1·50
Pręgowski P. I. **Zasady racyonalnego wychowania narodowego.** II. **Filozofia w szkołach śred. ogólnokształcących**	3·40
Raport Neidharta. O rewizyi senatorskiej: „ „ Część I. Gospodarka miejska w Warszawie	3·40
„ „ Część II. Teatry rządowe w Warszawie	2·30
Siemieński J. **Ustrój Rzeczypospolitej Polskiej**	1·40
Wiśniewski J. F. **O współczynniku tarcia wewnętrznego**	1·70
Złota Biblioteka. Książnica dla dzieci pod redakcyą Jana Grabowskiego Nr 1, 2, 3 à	—·84
Zwierciadło Polskie. Pismo zbiorowe	3·40

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 3592 4 4

Otrzymaliśmy list tej treści:

Do Szan. Zakładu „Laktol“ w Krakowie.

Szczególnym zbiegiem okoliczności dostał mi się w ręce prospekt Szan. Zakładu, dotyczący japońskiego kwasu. Przed kilku laty miałem sposobność od familii, która w Japonii przebywała, otrzymać kwas japoński. Piłem go przy ogromnym reumatyzmie przez blizko 4 miesiące, doznając zbawiennego skutku.

Wiedeń, 12 maja 1916.

Z poważaniem
Alfons Kościelecki, Ritter v. Ogończyk
Kanzlei-Direktor. Armen u. Waisenrat für den VIII. Bezirk.

Podobnych listów otrzymujemy więcej, co pochlebnie świadczy o kwasie japońskim, jako o środku dyetetycznym. Kwasu japońskiego (kolor czerwony) należy używać jako smacznego, zdrowego napoju zamiast wody, piwa, win owocowych samego, lub z wodą sodową, mineralną etc.

Należy żądać we wszystkich kawiarniach, restauracyach, pawilonach wody sodowej (pół na pół z wodą sod.) firmy Rząca i Chmurski. 3942 1 2

Zakład „Laktol“ ul. Karmelicka 15
sprzedaje:
1 fl. kwasu japońskiego 1 kor., 1 litr 80 hal.
1 fl. octu japońskiego białego lub czerwonego 1 kor.

XXXVIII Walne Zgromadzenie
członków
Stowarzyszenia Oszczędności i Pożyczek
w Radomyślu Wielkim
odbędzie się **dnia 6 czerwca 1916 r.** o godzinie 3 po południu z następującym

Porządkiem dziennym:

1) Odczytanie ostatniego protokołu;
2) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1914 i 1915;
3) Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1914 i 1915;
4) Rozdział zysku z roku 1915;
5) Zatwierdzenie wybranej przez Radę Nadzorczą Dyrekcyi na lat 3;
6) Utrzymanie Rady Nadzorczej w obecnym składzie;
7) Zatwierdzenie wybranej Komisyi rewizyjnej;
8) Wnioski członków;

na które zaprasza się P. T. członków. 3953

Radomyśl Wielki, 24 maja 1916.

Sekretarz **Leopold Schneider.** Prezes **Dr Orliński.**

WYGRANE
VI. c. k. austr. Loteryi klasowej
10.000
15.000
20.000
25.000
30.000
40.000
50.000
60.000
70.000
80.000
100.000
200.000
300.000
700.000
1,000.000
(stosownie do § 7 urzędowego planu gry). 3923
115.000 losów. **57.500 wygranych.**
Cena losów: 1/8 K 5, 1/4 K 10, 1/2 K 20, 1/1 K 40.
Losy do 1 ciągnienia 14 i 15 czerwca wysyła za czekiem **c. k. kantor**
Braci Beermann, Wiedeń, I., Rotenturmstr. 13.

Świecznik kościelny
dwa duże dywany, dwa lustra weneckie, kandelabry z brązu i wazony japońskie za b. niską cenę do sprzedania. 3929 1 3
Hala Licytacyjna, Pałac Spiski.

Ogłoszenie.
Podaje się do publicznej wiadomości, iż na mocy uchwały Wydziału nadzorczego z dnia 18 b. m.

Zakład pożyczkowy
na zastawy ruchome
przy Kasie Oszczędności miasta Krakowa
udziela zaliczki **bez ograniczenia ich wysokości** odpowiednio do wartości szacunkowej przedmiotu.

Kraków, dnia 20 maja 1916.

3950 1 3 **Dyrekcya Kasy Oszczędności miasta Krakowa.**

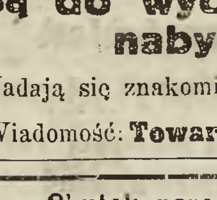
ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY IWONICZ
z powodu zniszczenia urządzeń zakładowych przez inwazyę rosyjską, w roku bieżącym nie będzie dla Publiczności otwarty. Dyrekcya.
3788 2 3

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład
używanych wozów wszelkich typów
także wszelkiego rodzaju uprząż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. **Karol Fischer, Wiedeń**, II., Praterstrasse 72, hotel Nordbahn. Tel. 44.406. Pożąd. koresp. w języku niem. 66 58 0

Węgli, koksu oraz dachówki
morawskiej dostarcza szybko i najtaniej do wszystkich stacyj kolejowych Galicyi i Królestwa Polskiego
A. Rosner, Kraków, Wolnica 8.
3860 2 3

Szczawnica
Wille Litwinka i Warszawianka
położone południowo, słonecznie i najpiękniej w górnym Zakładzie, **tuż przy źródłach**
są do wydzierżawienia albo do nabycia z wolnej ręki. 3926 1 3
Nadają się znakomicie na zakład leczniczy, sanatoryum etc.
Wiadomość: **Towarzystwo zaliczkowe rolne, Przemyśl.**

Skutek poręczony, inaczej zwrot pieniędzy.
Tysiace listów dziękczynnych leżą do przeglądnięcia. — **Pełny, piękny, jędrny biust** otrzymuje się przy użyciu



Dra med. A. Rixa Kremu do piersi
przez władze badanego, z poręczeniem nieszkodliwego, w każdym wieku szybki, niezawodny skutek wywołującego, zewnętrznie stosowanego. Jedyny krem na biust, który z powodu jego znakomitego działania trzymają apteki, perfumerye etc. Dawka na próbę 3·30 K, wielka dawka osiągająca skutek 8·30 K. Wysyłka ściśle dyskretna. Kos. Dra A. Rixa Laborat., Wiedeń, IX, Lackirergasse 6/V. Składy w Krakowie: apteka Wiszniewskiego, ul. Floryańska 1; handel Reima i Ski, Rynek 37; w Bielsku: droguerya Polaczka, ul. Kolejowa; w Cieszynie: drog. pod „Czarnym psem“ i drog. pod „Kotwicą“. 3338 4 4

Wielkie przedsiębiorstwo naftowe
w Borysławiu
poszukuje rutynowanego, **energicznego** i bezwzględnie uczciwego **koniuszego.** Reflektanci zechcą nadesłać oferty z podaniem warunków, jakoteż odpisy świadectw pod adresem **„Borysław“** do Administracyi „N. Reformy“. Pierwszeństwo mają byli kawalerzyści, inwalidzi, którzy jednakowoż są w możności pełnić bez zarzutu obowiązki koniuszego. 3853 1 2

„Ordinatorium sexuologicum“,
Zakład dla nowego zakresu lekarskiej praktyki
(różnorodne sprawy i przypadłości życia płciowego),
D-ra Stan. Kurkiewicza, lekarza-specyalisty.
Przy **ul. Batorego 20 w Krakowie.**
Po **50** hal. do nabycia u mnie książka **„Ludzkie życie płciowe“**. Jest to interesujący wykład o nowej praktyce lekarskiej i o powszechnej pomocy w zaradzaniu wielkiemu nieszczęściu ludzkości. 2951 4 0

WSCHODNIE PERŁY!



Nowy wynalazek! Zastępuje zupełnie prawdziwe perły! Mają wagę równą! Nie kruszą się! Są twarde! Mają połysk, kolor, formę, jak prawdziwe perły! Nie niszczą się nawet po latach! Najlepszy znawca bez lupy nie rozezna ich od prawdziwych! Dla reklamy także osobom prywatnym po hurtownej cenie: 1 sznurek pereł wschodnich wraz z modną sponką jakość I-a K 25 i 30, jakość II 15 K. Kolczyki i śrubki (w prawdziwej oprawie) urzędownie cechowane po K 25, 20 i 12. Szpilki do krawatów po K 15, 12 i 8. Spinki do mankietów po K 25, 20, 15 i 8. Wysyłka też za zaliczką. Wymiana dozwolona. **Orient Perlen Engros, Wiedeń, II, Praterstrasse 50.** 3776 2 4

Węgli i koksu
dostarcza po cenach przystępnych do wszystkich stacyj kolejowych Galicyi **Jan Wróblewski**, agencya handlowa, **Zakopane.** 3765 4 5

Poszukuje się
majątku ziemskiego
w obszarze nie większym nad 500 morgów.

Zgłoszenia listowne pod godłem **„Ziemia“**, z opisem majątku pod względem jego położenia (odległość od dworca kolej., poczty, kościoła), składu, stanu budynków i obciążenia hipotecznego, przechodzącego na cenę kupna, przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3530 6 0

Marya Tomaszunas
zawiadamia męża swego, **Zygmunta**, i rodziców, będących w Rosyi, iż z całą rodziną jest zdrowa, i prosi o wiadomość od nich tą samą drogą. 3937 1 3

Zgłaszajcie i wynajmujcie
mieszkania **tylko** za pośrednictwem **„Gazety Mieszkań“**, jedynego centralnego i najtańszego wykazu mieszkań. „Gazeta Mieszkań“ wyjdzie zaraz po pierwszym czerwca b. r. Administracya: Karmelicka l. 15, parter. 3841 2 3

Nowa piękna willa
w najładniejszem położeniu, w pobliżu miasta Białej, 10 lat wolna od podatku państwowego, ogniotrwała, z piwnicą, ogrodem, wodociągiem, jest do sprzedania. Bliższe szczegóły u p. Jana Bathelta w Białej, skrytka poczt. 2., Galicya zach. 3574 1 2

Powrozy
konopne do pakowania 16-krotne, zwijane w 80 m. motki 3000 kg po cenie przy 1000 kg 5 K. a. przy 100 kg K 5·25 za 1 kg wagi netto, ze składu w Wiedniu. Zgłoszenia pod „Bargeschäft 1393“ przyjmuje Rudolf Mosse, Wiedeń I, Seilerstätte 2. 3954

Ucznia
w 2—3 roku praktyki lub **asystenta** przyjmie apteka na prowincyi. Zgłoszenia pod **3967** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3967 1 5

Wina węgierskie
pod gwarancyą naturalne, czyste, tanio do nabycia za pośrednictwem Delegacyi Krakowskiego Książęco-Biskupiego Komitetu w Wiedniu, VIII, Laudongasse 3. 3851 3 5

P.
Dlaczego nie piszesz? Nie mam Twego adresu. 3939

Przyjmie 3821 3 3
chłopca do praktyki
Biuro krajowe c. k. austr. wojsk. Funduszu wdów i sierot (Ubezpieczenie wojenne), Kraków, Floryańska 35/II.

Kupię
pianino lub fortepian dobrej marki. Zgłoszenia przyjmuje Księgarnia Piwarski i Ska, ul. św. Jana 1. 3. 3818 4 4

Poszukuje pomieszkania umeblowanego
złożonego z 2 pokoi, przedpokoju, kuchni, z łazienką, na parterze położonych, z używalnością ogródka. Zgłoszenia pod „Umeblowane“ przyjmuje Adm. „N. Reformy“. 3826 3 3

Praktykant
z ukończoną II klasą gimn. lub realną znajdzie umieszczenie w handlu Juliana Kurkiewicza, Kraków, Mały Rynek. 3770 2 4

Czekoladę kremową
jak najlepszego gatunku po 7 kor. 5 hal. za 1 kg, sprzedaje i wysyła do domu firma **S. Grünberg, Kraków**, Prądnik Czerwony. 3825 3 3

Kapelusze damskie
poleca po cenach przystępnych
SALON MÓD
FRANCISZKI SACHER
Kraków, Stradom 27.
3746 2 6

Bryndzę liptowską
w 5 kg kartonach — I jakości za 24 K, II jakości za 19 K opłatnie za zaliczką wysyła **Berger Ch. Józef, Koszyce.** 3768 2 2

Dachówki
t. zw. karpiówki, dostarczają po bardzo przystępnych cenach
Pemper i Krumholz
w Krakowie, ul. Dietlowska 29
Zdolni odsprzedawcy za prowizyą poszukiwani. 3824 3 3

Mechanicy i odsprzedawcy!



Żądajcie nowego katalogu hurtownego 1916 o rowerach, pneumatykach i wszelkich dodatkach dla rowerów. Najtańsze źródło zakupna! Fabryczny skład rowerów i maszyn do szycia firmy eksportowej polskiej A. Weissberg, Wiedeń, II., Untere Donaustr. 23/B, oddział I. Korespondencya polska. 3066 5 0

Słuchacz Uniw. Jagiell. udziela lekcyj. Specyalność: matematyka. Zna język hebrajski. Nowy Plac l. 9, II piętro u Seife. 3891 2 2

Ładnie zagospodarowany
nie zniszczony folwark, tuż pod miastem, z zasiewami do wydzierżawienia tylko katolikowi. Bliższych informacyj udzieli E. Turzański, Kołomyja. 3897 2 5

Trzy pokoje z kuchnią
przedpokojem, ogródkiem oraz stajnią i bramą zajezdną, do parku miejskiego przylegające, z komfortem urządzone, od 1 lipca do wynajęcia. Podgórze, ul. Wolska 4. 3794 2 2

Korespondentka
pol.-niem., znająca buchalteryę, potrzebna do biura technicznego. — Zgłoszenia tylko list. pod „K. C. 34“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 3834 4 4

Kierownik kop. nafty
z długoletnią praktyką, bezwzględnie wolny od wojska, poszukuje posady w zachodniej Galicyi. Za pośrednictwo może zapłacić parę tysięcy koron. Dyskrecya zapewniona. Korespondencyę do Biura ogłoszeń F. Stattera, ul. Gołębia l. 2, dla **S. B.** 3837 3 3

Koncypient
katolik, dr praw, z całoroczną praktyką sądową i 2 latami praktyki adwokackiej, poszukuje posady zaraz w Krakowie. Zgłoszenia list. pod **F. K. 500** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 2858 3 3

Przeszło 1000 morgów
80-letniego sosnowego lasu
na sprzedaż. Zgłoszenia pod **„Dobry interes“** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3862 3 3

Kopalnia nafty
jedna z pierwszych w Galicyi, z większą produkcyą — do sprzedania. — Zgłoszenia pod **„Milionowy zysk“** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 3863 3 3

Techniczny kierownik gorzelni
z ukończoną szkołą gorzelnianą, 15-letnią praktyką, z chlubnemi świadectwami, wolny od wojska, lat 37, kawaler, posiadający egzamin buchalteryi, kurs ogrodniczo-warzywniczy oraz pszczelniczy, obeznany i władający pługami motorowymi najnowszej konstrukcyi, poszukuje posady rocznej od 1 lipca b. r. najchętniej w Galicyi zachodniej. Zgłoszenia przyjmuje Józef Więcek, Krosno, p. loco. 3378 3 3

Rządca
z wyższem wykształceniem rolniczem, z kilkuletnią praktyką, wieku do lat 40, kawaler lub żonaty, poszukiwany od lipca b. r. Zgłoszenia z odpisami świadectw nadsyłać: A. Uznańska, Czudec. — Oferty nie uwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 3875 3 6

Zaraz do wynajęcia
duży lokal nowocześnie urządzony, z piwnicami, nadający się dla przedsiębiorstw przemysłowych lub na magazyny. Zgłoszenia listowne przyjmuje Administr. „N. Reformy“ pod **„Lokal, w śródmieściu“.** 3865 3 6

Która rodzina
przyjmie na obiady, choćby proste lecz zdrowo sporządzone, mężczyznę na stanowisku? Zgłoszenia Centr. Biuro Wydawnictw, Retoryka L. 5, parter, 9—12. 3878 3 3

Apteka „pod Opatrznością“
D. Matuli w Podgórzu
poszukuje od 1 czerwca młodszego **magistra farmacyi** lub **asystenta.** 3854 3 3

Ogród
owocowo-jarzynowy, 2-morgowy, wraz z mieszkaniem b. porządnem, w Prądniku Białym Nr 17, obok Kontumacyi, zaraz do wydzierżawienia. 3886 2 2

Wózek dla chorego trzechkołowy, w dobrym stanie jest do sprzedania. Wiadomość: Dębniki, ul. Konfederacka 2·1. 3900 2 3

Trafiki
poszukuje się **do wydzierżawienia.** — Zgłoszenia pod **„Trafika“** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 3907 2 2

Wdowiec
posiadający własny majątek ziemski wartości 450 tysięcy koron chce poznać pannę lub młodą wdowę z posagiem około 80 tysięcy koron. Dyskrecya zapewniona. Zgłoszenia list. pod „Ślepowron“ przyjmuje Adm. „N. Reformy“. 3822 3 3

Kawaler
przystojny lat 30, z gotówką 3000 kor., na posadzie rządowej, pragnie poznać przystojną pannę lub młodą wdowę z odpowiednim posagiem w celu matrymonialnym. — Zgłoszenia list.: Grzegorz Nowotny, Dydnia (via Sanok). Dyskrecya zapewniona. 3548 2 3

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.